

POGODA

Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura 33 stopnie, wiatry północne, 10-15 mil na godzinę. W nocy temperatura 22 stopnie.
Jutro słonecznie, temperatura 38 stopni.
Wschód — 6:15, zachód — 5:49.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj jest środa, 8 lutego — Jana Bożego, Wincentego, Emila.
Jutro czwartek, 9 lutego — Franciszki.
Pojutrze piątek, 10 lutego — 40-tu Męczenników, Cypriana.

No. 60 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Środa, 8 Marca (March 8), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 **25c**

RZĄD PRZEJMIJE KOPALNIE WĘGLA

Atak Wojsk Rodezji Na Zambię

Rozdźwięki w Rządzie Beginy?

Jerozolima. (UPI) — Minister obrony Ezer Weizman i minister skarbu Simcha Ehrlich grozili rezygnacją z rządu z powodu rozszerzania osiedli izraelskich na terenach okupowanych. Wiadomość tę podały dwa dzienniki izraelskie.

Przebywający w Nowym Yorku min. Weizman zaprzeczył, że groził rezygnacją "ale zająłem stanowcze stanowisko" — powiedział dziennikarzom.

Mimo to, obydwa dzienniki "Ma'ariv" i "Ha'aretz", powołując się na "źródła polityczne" twierdzą, że Weizman groził rezygnacją z rządu. Min. Ehrlich solidaryzował się z min. Weizmanem, groząc również rezygnacją.

Przedstawiciel premiera Menachem Begin odmówił odpowiedzi na pytania związane z pogórkami rezygnacji obydwu ministrów. Doniesienia o rezygnacji wskazują na głęboką różnicę poglądów w łonie rządu na temat budowy nowych osiedli na terenach okupowanych. Część rządu uważa, że budowa nowych osiedli na terenach okupowanych torpeduje wysiłki pokojowe.

Stosunki Chińsko-Amerykańskie

Hong Kong (UPI). — Chiny są gotowe "rozszerzać kontakty" ze Stanami Zjednoczonymi, mimo braku "normalizacji stosunków" i rozbieżności w sprawie Tajwanu, oświadczył premier Hua Kuo-feng w przemówieniu do kongresu ludowego.

Stosunki "narodu z narodem" w oparciu o komunikat szanghajski "będą się poprawiały". Mimo "zasadniczych różnic" w wyznawanej filozofii politycznej, mówił Hua, obydwa kraje łączy wiele spraw zbliżających, szczególnie na arenie międzynarodowej.

Hua powtórzył żądanie zerwania przez Stany Zjednoczone stosunków dyplomatycznych i handlowych z Tajwanem oraz unieważnienia wszystkich traktatów o pomocy militarnej. Hua, który jest także prezesem partii komunistycznej, zapewnił, że siły zbrojne Chin czynią przygotowania do "wyzwolenia" Tajwanu.

Analitycy sądzą, że ta retoryka obliczona na użytek wewnętrzny nie ma większego znaczenia, natomiast jego zapewnienia o rozszerzaniu stosunków ze Stanami Zjednoczonymi "mimo różnic filozoficznych i innych" świadczą o woli do kontynuowania polityki zbliżenia do Washingtonu.

Komunikat szanghajski, na który powołuje się premier Hua, został podpisany w 1972 r. przez preza. Nixona i przewodniczącego Mao Tse-tunga w Szanghaju. Obydwaj przywódcy przyrzekli, że będą dążyli do "normalizacji stosunków" między obydwoma krajami.

Katastrofa Pociągu Towarowego

Hesperia, Calif. (UPI) — Przynajmniej dwie osoby poniosły śmierć w wyniku katastrofy pociągu, jaka zdarzyła się na torach nad kanionem, blisko przełęczy Cajon w pow. San Bernardino. 20 wagonów i 4 lokomotywy pociągu towarowego Santa Fe wyskoczyły z szyn i zawisły w powietrzu. Przyczyną tragedii było obsunięcie się gruntu w rezultacie ciągłych tutaj deszczów. Dwie lokomotywy uległy ponadto doszczętnemu spaleniu. Około 100 strażaków z okolicznych miejscowości brało udział w akcji ratowniczej. Dwie osoby z załogi pociągu doznały obrażeń.

Zginęło 38 Czarnych Partyzantów

ONZ i US Potępiają Akcje "Zagrażające Pokojowi i Bezpieczeństwu" Salisbury (UPI) — Około 40 partyzantów zginęło w czasie ataku sił rodezyjskich na obozy partyzantów w Zambii, donosi oficjalny komunikat dowództwa sił zbrojnych Rodezji. Zdobyto także spore ilości broni i amunicji produkcji sowieckiej.

Źródła zambijskie podają, że w ataku na terytorium Zambii wzięły udział rodezyjskie siły lądowe i powietrzne. Obrona zambijska straciła 6 samolotów rodezyjskich, biorących udział w akcji, która rozpoczęła się w poniedziałek rano i przeciągnęła do wtorku. Głównym celem ataku było miasteczko Luanguwa nad rzeką Zambezi, na styku granic Zambii, Mozambiku i Rodezji. W rejonie miasteczka znajdują się obozy partyzantów z Rodezji należących do Frontu Patriotycznego, którego przywódcą jest Joshua Nkomo.

Rodezyjczycy przeprowadzili atak wkrótce po podpisaniu układu z czarnymi przywódcami w Salisbury o etapowym przekazywaniu im władzy. Nkomo i inni przywódcy marksistowscy, wspierani przez Rosję Sowiecką nie uznają układu swych umiarkowanych pobratymców z premierem Ianem Smithem.

Przedstawiciel Rodezji zaprzeczył, by obrona przeciwlotnicza Zambii straciła 6 samolotów, podając, że tylko 1 żołnierz rodezyjski zginął w akcji.

Atak na bazy partyzantów w Zambii był pierwszym wypadem wojsk rodezyjskich do sąsiedniego kraju od (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zasiłki Dla Mieszkańców Ameryki Środkowej?

Washington. (UPI) — Były dyrektor CIA William Colby twierdzi, iż najskuteczniejszą metodą zahamowania legalnej i nielegalnej emigracji do Stanów Zjednoczonych z południa, byłoby włączenie około 8 milionów mieszkańców Ameryki Środkowej, tzn. Meksyku i krajów karaibskich, w program zasiłków i znaczków żywnościowych. Obecny koszt tego programu wynosi \$5.6 miliarda rocznie.

Colby twierdzi, iż obciążenie finansowe w takim wypadku byłoby mniejsze, niż ewentualne koszty wchłonięcia stałe rosnących mas imigrantów.

W 1976 roku 19 milionów Amerykanów korzystało z zasiłków w tej czy innej formie; oznacza to, że 8 proc. ludności USA było objętych programem socjalnym. W przypadku Portoryko, 51 proc. ludności korzysta z pomocy rządu, która kosztuje podatników \$600 milionów rocznie, czyli więcej niż wydatki na ten cel w jakimkolwiek stanie.

Wtórne Przeliczenie Głosów w Gwatemali

Gwatemala. (UPI) — W Gwatemali rozpoczęto na nowo przeliczanie głosów, oddanych przez elektorat w niedzielnych wyborach prezydenckich. Poprzednio opublikowane wyniki, które twierdzi się nie były ścisłe, dawały nikłe zwycięstwo byłemu ministrowi obrony tego kraju — gen. Romeo Lucas Garcia.

W przeliczeniu głosów uczestniczyć będą przedstawiciele trzech kandydatów, ubiegających się o urząd.

Miasta Zasługują Na Pomoc...



Josip Tito Powitany z Honorami

Washington (UPI). — Prezydent Carter witał wczoraj z honorami jugosłowiańskiego prezydenta Josipa Broza Tita, z którym odbędzie, podczas 3-dniowej wizyty gościa, serię rozmów politycznych.

Tito został powitany ciepło, wyawnie i — zważając na oszczędnościowe ograniczenia stosowane przez obecnego Prezydenta — nawet z pompą.

Wszystko to niewątpliwie ma posłużyć do podkreślenia niezależnego charakteru komunistycznych rządów Jugosławii, której wcześniej udało się wygostać ze strefy domeny politycznej Związku Sowieckiego.

W powitalnym przemówieniu, Carter przypomniał pozytywną rolę jaką Tito odegrał na arenie międzynarodowej w okresie Churchilla i Roosevelta, oraz poparł istniejące aspiracje w Europie Wschodniej do samostanowienia, których przykładem może być właśnie Jugosławia.

Samodzielność Jugosławii jest jednym z podstawowych czynników, warunkujących pokój w Europie i na całym świecie — mówił Prezydent Stanów Zjednoczonych. Aczkolwiek w ostatnim okresie nie ujawnia się zagrożenie jugosłowiańskiej suwerenności przez Sowiety, w Belgradzie często znajdują się wyrazy obawy przed ewentualną inwazją ze strony sowieckiej, w celu zlikwidowania samodzielnego rządu.

Egzekucja Trzech Kolaborantów

Moskwa (UPI) — Ukraińska "Prawda" donosiła, że w Zytomierzu rozstrzelano trzech Ukraińców skazanych na śmierć za kolaborację z Niemcami w czasie Drugiej Wojny Światowej. Dziennik nie podaje daty egzekucji, ale pisze, że rozprawa w Zytomierzu przeciw trzem zdrajcom trwała miesiąc.

I. I. Simon, P. A. Iszczenko i G. D. Kondratiuk zostali oskarżeni o zamordowanie 141 ludzi koło młyna we wsi Lipki. Simon miał zastrzelić osobście 15 osób, Iszczenko i Kondratiuk po 9 osób każdy. Razem spędzili grupę dzieci w pobliże dołu i otworzyli na nie ogień z pistoletów maszynowych.

Wszyscy trzej przeżyli 30 lat w innej części ZSRR i dopiero ostatnio zostali rozpoznani.

Prześladowanie Religii w ZSRR

Genewa. (UPI) — Delegat amerykański Edward Mezvinski na zebraniu komisji praw ludzkich ONZ oskarżył Rosję Sowiecką o prześladowanie religii i antysemityzm. Mezvinski potępił również aresztowanie 15 obywateli sowieckich, "których jedynym przestępstwem było zbieranie informacji o łamaniu przez rząd postanowień Końcowego Aktu podpisanego w Helsinkach".

Delegat sowiecki Walerian Zorin zaprotestował przeciw "emocjonalnemu wybuchowi" reprezentanta Stanów Zjednoczonych, o "wyraźnie propagowanym charakterze", mającym na celu "podważenie prestiżu Związku Sowieckiego w świecie".

Mezvinski przyznał, że należy zbadać sytuację w Chile, jak tego domagał się delegat sowiecki, ale nie można ciągle czepiać się kilku państw, pozostawiając wielu innych, gdzie prawa ludzkie są jeszcze bardziej gwałcone, poza nawiąaniem dyskusji. Mezvinski domagał się zbadania zagadnienia praw ludzkich nie tylko w Chile, ale także w Argentynie, na Kubie i krajach rządzonych przez komunistów, łącznie z Rosją Sowiecką. "Trudno wątpić", mówił Mezvinski, że "reżim w Kambodży dopuszcza się na wielką skalę gwałcenia praw ludzkich". Masowe egzekucje i masakry zwolenników poprzedniego rządu Kambodży osiągnęły przerażające rozmiary.

Proces Odłożony

Barcelona (UPI) — Hiszpański trybunał wojskowy odłożył kontrowersyjny proces kierownika awangardowej grupy teatralnej "Els Joglars" (Komedianci) i jej pięciu aktorów, ponieważ główny oskarżony Albert Boadella uciekł z pokoju szpitalnego strzeżonego przez dwóch policjantów.

Pozostali oskarżeni, którzy za kaucją przebywali na wolności, również zniknęli. Jednego policjanta aresztowała, inni stawili się w sądzie już po odroczeniu procesu.

Kierownikowi teatru i wszystkim aktorom akt oskarżenia zarzucał ośmieszanie ze sceny armii hiszpańskiej.

Rodzina Po Szwedzku

Sztokholm (UPI) Urzędowa statystyka stwierdza, że co dziesiąte stado żyjące ze sobą w Szwecji pozostaje bez związku małżeńskiego i że co trzecie urodzone dziecko jest dzieckiem nieślubnym.

Pomoc i Poświęcenie

Washington (UPI) — Związek zawodowy robotników przemysłu motoryzacyjnego ofiarował \$2 miliony na fundusz niesienia pomocy dla rodzin strajkujących górników. Zarząd unijny jednomyślnie postanowił złożyć ofiarę, mimo że przedłużający się strajk górników, grozi w konsekwencji masowymi zwolnieniami przez fabryki samochodów.

Andreotti Tworzy Nowy Rząd

Rzym (UPI). — Mianowany premierem Giulio Andreotti zwołał konferencję przywódców wszystkich partii politycznych, by omówić z nimi sprawę utworzenia rządu popieranego oficjalnie przez komunistów. Mała Partia Liberalna odrzuciła zaproszenie. Przedstawiciel partii powiedział nie będzie w stanie rozwiązać zagadnień ekonomicznych i przeprowadzić walki z przestępczością.

W kołach rzymskich mówi się, że komuniści, socjaliści, socjaldemokraci i republikanie poprą nowy rząd chrześcijańskich demokratów za cenę głosu w formowaniu polityki. Niektórzy posłowie chrześcijańsko-demokratyczni mają jednak poważne zastrzeżenia do spółki z komunistami.

Poprzedni rząd utrzymał się w władzy przez kilka miesięcy, ponieważ komuniści zgodzili się wstrzymać od głosowania. Gdy zmienił zdanie w styczniu, rząd musiał podać się do dymisji. Nowy układ zawarty przez Andreotti daje komunistom czynną rolę. Nie wchodzi on do rządu, ale za cenę udziału w formowaniu programów rządu będą go popierali.

Panuje przekonanie, że Andreotti oficjalnie przyjmie misję utworzenia nowego rządu jutro i do końca tygodnia postara się o obsadzenie ministerstw, by w przyszłym tygodniu z nowym rządem stanął przed parlamentem i uzyskać wotum zaufania.

Stany Zjednoczone i niektórzy dyplomaci zachodni wyrażają zaniepokojenie wzrastającym wpływem komunistów w rządzie włoskim. Partia, która wchodzi w skład większości parlamentarnej popierającej rząd jest faktycznie członkiem tego rządu, bez względu na to, czy posiada teki ministerialne czy nie, mówią dyplomaci.

Wartość Dolara Znowu Spada

Tokio. (UPI) — Po krótkiej zwwyżce we wtorek, gdy kurs dolara osiągnął 235.85 jena (w poniedziałek 235.05), w środę rano płacono za dolara 235 jen. Jest to najniższa wartość, jaką dolar osiągnął w historii. Od końca 1971 r. wartość dolara spadła o 31 procent.

Nie lepiej niż w Tokio wyglądała sytuacja na giełdach europejskich. We wtorek płacono za dolara 2.035 marki NRF, w środę 2.018. W stosunku do franka szwajcarskiego wartość dolara spadła z 1,8810 we wtorek do 1,8735 w środę. Podobnie było na giełdach w Brukseli i Amsterdamie.

Jedynie we Francji, gdzie panują nastroje bliskie paniki z powodu możliwości zwycięstwa w wyborach koalicji komunistów i socjalistów, wartość dolara w stosunku do franka francuskiego nieco wzrosła.

Porwanie Barona

Antwerpia. (UPI) — Policja przypuszcza, że baron Charles Bracht, wybitny przemysłowiec i dyplomata został porwany. Rodzina zawiadomiła policję, że Bracht nie wrócił z biura do domu. Okazało się, że Bracht nie był w biurze, choć jego samochód znaleziono na parkowisku obok biura.

W Wypadku Dalszego Oporu Strajkujących

Komisja Federalna Odbędzie Spotkanie z Górnikami Orz Delegacją Przemysłu

Washington (UPI) — Podczas gdy specjalnie powołana komisja federalna planuje spotkanie z przedstawicielami związku zawodowego górników i przemysłu wydobywczego i gdy oficjalnie twierdzi się, że rząd nie ma zamiaru przejąć kopalni od właścicieli — dyskretnie mówi się, iż ewentualność taka nie została w żadnym razie wykluczona. W wypadku gdyby — mimo nakazu podjęcia pracy — górnicy nadal kontynuowali strajk, ewentualność ta natomiast wydaje się wskazywać, że przypuszczalnie większość z nich nie zastosuje się do nakazu. Przedstawiciele związku zawodowego wyrażają obawy, iż może wówczas dojść do przykrych incydentów — między tymi górnikami, którzy zechcą wrócić do pracy z pikietami

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kampania Farmerów Nie Ustaje

Washington (UPI) — Rozczarowani farmerzy w obu Dakotach i dalej na południe aż do Teksasu rozpoczęli nową akcję, propagując swoje stanowisko. Bez zakłóceń i wykroczeń, zastrzygnięte są ciężarówki z transportem artykułów żywnościowych i farmerzy starają się nakłonić aby kierowcy — w miarę możliwości — opóźniali dostawy żywności do miejsc przeznaczenia. W Kirkland, Tex., o swiecie zatrzymano 2 pociągi towarowe, które opatrzone nalepkami, wyrażającymi poparcie dla akcji farmerów i górników.

W Sikeston, Mo., tymczasem farmerzy uformowali pikietę przed punktem dystrybucyjnym artykułów żywnościowych — Malone and Hyde Warehouse — nie dopuszczając na teren magazynu samochodów ciężarowych. Rzecznik firmy oświadczył, iż sprawa zostanie skierowana do sądu.

Farmerzy tymczasem zapowiadają pikietowanie sklepów spożywczych w stolicy w przyszłym tygodniu, domagając się w ten sposób od rządu gwarancji wyższej zapłaty za dostawy produktów rolnych.

Zeznania Parka Dobiegają Końca

Washington. (UPI) — Zeznający przed komitetem etycznym Izby Niższej Kongresu Tongsun Park oświadczył, iż nigdy nie wręczył pieniędzy obecnemu marszałkowi Izby T. O'Neill czy też byłemu marszałkowi c. Albertowi.

Podczas krótkiej rozmowy z dziennikarzami, Park wydawał się być lekko zażenowany aczkolwiek starał się zachować humor. Specjalny doradca komitetu, Leon Jaworski oświadczył, iż bardzo możliwe, że Park będzie dzisiaj składał zeznania po raz ostatni.

Komisja prowadzi dochodzenia w sprawie łapówek przyjmowanych przez ustawodawców od południowokoreańskich agentów, w zamian za przychylnie głosowanie w Kongresie na wnioski korzystnymi dla rządu w Seulu.

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

16 (Ciąg dalszy)

A tak, zaciągawszy od pacholka, możesz towarzyszem umrzeć albo na jakim urzędzie ziemskim, byłeś się pracy nie leni, bo kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje.

Kmicie wazy gryził, bo go pusty śmiech brał; więc twarz mu drgała, a zarazem i krzywił się, bo od czasu do czasu od przyschniętej rany boleści go brały.

Nieznamy mówił dalej:

— Przyjść ci tam przyjmą, bo ludzi potrzebują, a zresztą udałeś mi się waćpan i biorę cię pod opiekę, przy której i promocji możesz być pewien.

Tu młodzieńczyk podniósł z dumą puciołową twarz i począł ręką po wąsikach się gładzić; wreszcie rzekł:

— Chceszli być moim rękodajnym? Szablę będziesz za mną nosił i nad czeladzią miał dozór.

Kmicie nie wytrzymał i parsknął szczerem, wesolym śmiechem, aż mu wszystkie zęby zabłystry.

— Czego się wasze śmiejesz? — pytał nieznamy marszcząc brwi.

— To z ochoty do tej służby.

Lecz młody personat obraził się na dobre i rzekł:

— Głupi, kto waćpana tych manier nauczył, i bacz, z kim mówisz, abyś w konfidencji miary nie przebrał.

— Wasza mość wybacz — rzekł wesolo Kmicie — bo właśnie nie wiem, przed kim stoję.

Młody pan wziął się w boki:

— Jestem pan Rzędzian z Wąsoszy — rzekł z dumą.

Kmicie otwierał już usta, ażeby powiedzieć swoje przybrane nazwisko, gdy wtem Bilous wszedł spieszenie do izby.

— Panie kome...
Tu urwał żołnierz, powstrzymany groźnym wzrokiem Kmicica, zmieszany się, zaciął i wreszcie wykrztusił z wysileniem:

— Proszę waszmości, ludzie jacyś jadą.

— Skąd?

— Od Szczuczyna.

Teraz pan Kmicie strapił się nieco, ale pokrywając prędko pomieszenie, odparł:

— A mieć się na baczności. Duża kupa idzie?

— Będzie z dziesięć koni.

— Bandołeci mieć gotowe. Ruszaj!

Po czym, gdy żołnierz wyszedł, zwrócił się do pana Rzędziana z Wąsoszy i rzekł:

— Czy aby nie Szwedzi?

— Przecie ku nim waćpan idziesz — odparł pan Rzędzian, który od niejakiego czasu poglądał ze zdziwieniem na młodego szlachcica — więc prędzej, później musisz ich spotkać.

— Wolałbym też Szwedów aniżeli jakowych hul-tajów, których wszędy pełno... Kto jedzie z końmi, musi zbrojnie jechać i mieć się na baczeniu, bo okrutnie to łasa rzecz.

— Jeżeli prawda, że w Szczuczynie stoi pan Wołodyjowski — odparł Rzędzian — to pewnie jego podjazd. Nim się zakwaterują, chcą się przekonąć, czyli kraj bezpieczny, bo ze Szwedami o miecz trudno by spojnie usiedzieć.

Usłyszawszy to pan Andrzej zakręcił się po izbie i usiadł w najciemniejszym jej kącie, gdzie okap-kamina rzucał grubą cień na róg stołu, a tymczasem sprzed sieni doszedł tętent i parkanie koni i po chwili kilku ludzi weszło do izby.

Idący na czele, chłop olbrzymi, stukał drewnianą nogą w luźne deski, którymi izba była wyłożona. Kmicie spojrzął nań i serce zabiło mu w piersiach.

Był to Józwa Butrym, zwany Beznogim.

— A gdzie gospodarz? — spytał stanawszy na środku izby.

— Jestem! — odrzekł karczmarsz — do usług waszmości.

— Dla koni obrok!

— Nie ma u mnie obroków, chyba ci panowie użyczą.

To rzekłszy karczmarsz wskazał na Rzędziana i koniuchów.

— Czy to ludzie? — spytał Rzędzian.

— A ktoś waćpan sam?

— Starosta z Wąsoszy.

Rzędziana, jako dzierżawcę starostwa, zwali zwykle własni jego ludzie starostą i on się sam tak nazywał w ważniejszych okazjach.

Ale Józwa Butrym zmieszany się widząc, że jak wysoką osobą ma do czynienia, więc zdjął czapkę i rzekł łagodnym tonem:

— Czołem, wielmożny panie... Po ciemku nie można godności rozeznąć.

— Czyi ludzie? — powtórzył Rzędzian biorąc się w boki.

— Ladańscy, z chorągwi dawniej biliewiczowskiej, a dziś pana Wołodyjowskiego.

— Dla Boga! to pan Wołodyjowski jest w Szczuczynie?

— Osobą swoją i z innymi pułkownikami, którzy ze Zmudzi przyszli.

— Bogu chwała, Bogu chwała! — powtórzył uradowany pan starosta. — A jacyż to pułkownicy są z panem Wołodyjowskim?

— Był pan Mirski — mówił Butrym — ale go szlag po drodze trafił, a jest pan Oskierko, pan Kowalski, dwóch panów Skrzetuskich...

— Jakich Skrzetuskich? — zakrzyknął Rzędzian. — Zali jeden z nich nie pan Skrzetuski z Burca?

— Tego nie wiem skąd — odparł Butrym — jeno wiem, że to jest pan Skrzetuski zburzący.

— Rety! to mój pan!

Tu spostrzegł Rzędzian, jak dziwnie brzmi taki okrzyk w ustach pana starosty, i dodał:

— Mój pan kum, chciałem rzec.

Tak mówiąc nie zmyślał pan starosta, bo istotnie pierwszego syna Skrzetuskiego, Jaremkę, do chrztu trzymał w drugą parę.

Tymczasem Kmicicowi, siedzącemu w ciemnym kącie izby, myśli jedna za drugą poczęły się cisnąć do głowy. Naprzód zburzyła się w nim dusza na widok groźnego szaraka i ręka mimo woli chwyciła za szablę. Wiedział bowiem Kmicie, że to głównie Józwa przyczynił się do rozszekania kompanionów i jego samego najzaciejszym był wrogiem. Dawny pan Kmicie kazał by w tej chwili porwać i końmi włożyć, lecz dzisiejszy pan Babinicz przemógł się. Owszem, niepokój go ogarnął na myśl, że jeżeli szlachta go pozna, mogą stąd wypaść rozmaite dla dalszej podróży i całego przedsięwzięcia niebezpieczeństwa... Postanowił więc nie dać się poznać i coraz głębiej zasuwiał się w cień; wreszcie oparł się łokciami o stół i wzięwszy głowę w dłoń, począł udawać, że drzemie.

Lecz jednocześnie szepnął do siedzącego obok Soroki:

Klub Emerytów Polskich Kombatantów
Miesięczne zebranie członków Klubu Emerytów Kombatantów odbędzie się dnia 9 marca o godz. 1:30 po poł., w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.
T. Fiala, prezes; M. Kmieciak, sekretarz.

Z Oddziału Białego Orła Ligi Morskiej Nr. 18

Oddział Białego Orła Ligi Morskiej Nr. 18 zawiadamia, że posiedzenie odbędzie się w piątek, 10 marca, o 7 wieczorem, w sali p. Leszczyńskiej, przy Fullerton. Wiele ważnych spraw do załatwienia, a między innymi wiosenna zabawa, która odbędzie się 30 kwietnia. — Stanisław Matlakowski, prezes; Ludwika Lotkowska, sekr.

Walne Zebranie Stowarzyszenia Samopomocy

Zarząd zwołuje Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Samopomocy na dzień 12 marca (niedziela) 1978 r. Walne Zebranie odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy 1514 Milwaukee Ave., mieszczącym się na 3-cim piętrze.

Początek zebrania o godz. 2:30 po poł. a w razie braku quorum o godz. 3-ej po poł. bez względu na liczbę obecnych.

Proponowany porządek obrad zamieszczony został w rozesłanym do Członków Biuletynie Informacyjnym.

Przed Walnym Zebraniem można będzie uregulować zaległe składki.

Zarząd wzywa wszystkich Członków do udziału w Walnym Zebraniu. Bowiemy liczną obecność będzie świadectwem zarówno żywej więzi organizacyjnej jak również i zachętą dla nowych władz Stowarzyszenia do dalszej i wydajnej pracy społecznej.

Równocześnie Zarząd Stowarzyszenia przypomina, że Sekcja Opieki nadal udziela pomocy przy opracowaniu zeznania podatkowego. Przechytni właściciele domów, którzy chcieliby z tej pomocy skorzystać winni przynieść kopię zesłorocznego zeznania podatkowego. Sekcja Opieki czynna jest w soboty w godz. od 5-ej do 8-ej wiecz. Tel. HU 9-2250.

Zebranie Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie Zarządu Dyrekcji, prezesów, prezesek, reprezentacji klubów Związku Klubów Małopolskich odbędzie się w czwartek, 9-go marca, 1978, w sali Nowa Polonia, pnr. 6103 W. Belmont ul., o 7:30 wieczorem. Prosimy o obecność i punktualność, spodziewamy się fotografa, który zrobi kilka zdjęć do Pamiętnika Sejmowego.

Przewodnicząca Komitetu Pamiętnika Stefania Kaminska prosi o doręczenie ogłoszenia jak najprędzej, ponieważ tylko miesiąc pozostał na zbieranie ogłoszeń.

Kluby które jeszcze nie złożyły mandatu na ten rok powinny to uczynić jak najprędzej.

Komitet Nominacyjny, Anna Gilska, już zapisuje kandydatów na urzędy Zw. K. M., na następne 3 lata.

Edwards Kiszka, prezes; Stella Lorens, generalna sekr.

PICNIC RESERVATIONS
OTT'S PLACE
Lake Villa, Illinois
Phone: (312) 356-6597

Legal Services

BIURA PRAWNE
JOHN'a ROKACZ
Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi.
Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach.
Bez honorarium za wstępna konsultacje.
Przyjmujemy także wieczorami.
Telefonować 9 Rano do 5-ej
Po Południu Celem Umówienia Sie
726-0900

Deklaracje Solidarności w Interesie "Dziennika"

Przemówienia Wiceprezeski ZPRK Nowak i Prezeski Związku Polek Zielńskiej

W ramach programu Jubileuszowego Bankietu "Dziennika Związkowego" przemawiały przedstawicielki dwóch organizacji bratnich, deklarując solidarność w akcji na rzecz podtrzymania pisma.

W imieniu Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego przemawiała wiceprezeska Stanisława Nowak, zaś w imieniu Związku Polek w Ameryce — prezeska Helena Zielńska.

Przemówienie Wiceprezeski Nowak

It has been said that newspapers are our "Window to the World". This seems an especially proper comment when we recall the history of the Dziennik Związkowy. This newspaper was indeed the window to the world, in many instances the only window, hundreds of thousands of Polish immigrants had, at the turn of the century.

Since that time it has continued to serve us faithfully and it's further existence is great concern to Polish Americans in the Chicagoland area. Your presence this evening attests, to the importance each of us attaches to the continued publication

Obie panie współdziałały bardzo czynnie, jako współprzewodniczące Komitetu Organizacyjnego, w przygotowaniach do imprezy bankietowej, jaka odbyła się w dn. 4 marca,, mobilizując polonijne społeczeństwo w Chicago do akcji, mającej na celu zapewnienie pismu możliwości dalszego działania.

Poniżej podajemy przemówienia przedstawicielek obu organizacji bratnich.

Przemówienie Prezeski Zielńskiej

Its publication today in 1978 is vital, through it we understand what we in the Polish American community think, believe, and feel.

May daily publication continue to be of service to the Polish American community. More importantly, may it begin to carry its message to many others.

With these thoughts in mind may I join, with everyone here in wishing a long life to the Dziennik Związkowy. The good wishes of all here this evening more than suggest that it's future will be bright indeed.

Przemówienie Prezeski Zielńskiej

Na bankiecie tym zebrała się liczna gromada ludzi, którzy w swym życiu amerykańskim zachowali uczucia patriotyczne swoich przodków, zachowali mowę swego pochodzenia i wnieśli do kraju tego wartości kulturalne polonijnej grupy etnicznej.

Wyrazem tych wartości kulturalnych są wydawnictwa i prasa w języku polskim. Trudno mi właśnie państwu przekonywać o potrzebie kontynuowania języka polskiego, boć ci co są tu zgromadzeni to zagadnienie doskonale rozumieją i są tu właśnie dlatego, by temu dać wyraz i poparcie.

Grupa tu zgromadzona jest dostatecznie duża, by rozwinąć silnej propagandę i wytworzyć zrozumienie wśród tu nieobecnych, że zachowanie tradycji naszych ojców, zachowanie wspólnej naszej wiary katolickiej, umiejętności porozumiewania się w własnym językiem polskim, jest warunkiem istnienia grupy etnicznej polskiej, jej zwartości, jej siły wystę-

powania w życiu publicznym Stanów Zjednoczonych.

Jak już wspomniałam, wyrazem poziomu grupy etnicznej jest jej prasa. Niestety dopuściliśmy do zaniku szeregu wartościowych pism i dziś, gdy zgromadziliśmy się, by wyrazić uznanie niezamordowanej pracy redaktorów "Dziennika Związkowego", musimy podjąć jeszcze silniejszą akcję podtrzymania tego dziennika.

"Dziennik Związkowy" spełnia swoją rolę na wysokim poziomie. Znajdujemy w nim wiadomości dotyczące organizacji, wiadomości z dnia bieżącego, wychowanie światopoglądowe i artykuły mówiące o przeszłości i teraźniejszości Polski.

Wiemy w jak trudnych warunkach musi pracować naczelny redaktor p. Jan Krawiec. Wiemy ile pracy i trudu wkładają w to wydawnictwo inni redaktorzy — dlatego dzisiaj zgromadziliśmy się, by wyrazić im gorące podziękowanie, wyrazy najwyższego uznania i ciepłem naszego odczucia zachęcić do dalszej, wydajnej pracy.

Nowe Wydawnictwa

Jeziór Mazurskich.

(Jan Baldowski, "Kraina Wielkich Jeziór Mazurskich." Przewodnik. Sport i Turystyka. Warszawa 1977).

Ukazało się uzupełnione wydanie przewodnika po puszczy. Autor omawia specyfikę Białowieskiego Parku Narodowego, dzieje rozwoju puszczy, a także bilans strat i zysków działalności człowieka. (Jan Jerzy Karpiński "Puszcza Białowieska," Wiedza Powszechna, Warszawa 1977).

Pod tytułem "Pamiętnik Wychodźca Polskiego" został opublikowany drukiem po raz pierwszy rękopis wspomnień uczestnika Powstania Listopadowego, Kazimierza Lewandowskiego, przechowywany w Bibliotece Polskiej w Paryżu, a opracowany do druku przez Ewę Szonert, poprzedzony wstępem i opatrzone przypisami przez Helenę i Jana Ziółków. Miłośnicy historii narodowej znajdą w tej książce nie tylko opis wydarzeń Powstania, ale też wiele interesujących obserwacji i uwag własnych autora (Instytut Wydawniczy "Pax").

Z Życia 15-go Koła S.P.K.

W niedzielę, 30 kwietnia, odbędzie się uroczystość 25-lecia Koła SPK Nr. 15 w Chicago, a równocześnie poświęcenie i wręczenie sztandaru, ofiarowanego przez Panie należące do Koła.

W uroczystości weźmie udział 4-ta Drużyna Harcerska, którą od dwóch lat opiekuje się 15 Koło SPK.

Harcerze 4-jej Drużyny biorą udział we wszystkich imprezach Koła, współpracując z nim i będą w przyszłości spadkobiercami sztandaru i niepodległościowych tradycji żołnierskich.

Komitet Wykonawczy uprasza wszystkie organizacje kombatanckie, weterańskie i społeczne, jak również patriotyczną część społeczeństwa polskiego w Chicago i okolicy do zarezerwowania dnia 30 kwietnia br. na uroczystość 25-lecia 15 Koła SPK.

Z/Kom. Pras. L.H.S.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex Way.

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle mięśniowe, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuzenia, opuchline, podrażnienia skórne i zia cęre. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden stoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.
MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Eight Top Blouses

Printed Pattern



Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢
107-Instant Sewing Book \$1.00
106-Instant Fashion Book \$1.00
105-Instant Crochet Book \$1.00
126-Thriftly Flower Book \$1.50

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

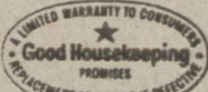
Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢
107-Instant Sewing Book \$1.00
106-Instant Fashion Book \$1.00
105-Instant Crochet Book \$1.00
126-Thriftly Flower Book \$1.50

PRINCESS PASTRY SHOP
5530 West Belmont Avenue
Phone PA 5-8737
FEATURING FRENCH PASTRIES
SPECIALIZING — Continental Pastries, Party Cakes for every occasion, Wedding Cakes made to order.
Polish Pastry our specialty.
ALL OUR BAKERY GOODS BAKED FRESH DAILY.

FEAST ON THE FINEST!
for holiday dinners and everyday meals, buy...

Krakus BRAND

imported **POLISH HAM**
Extra Lean • Fully Cooked • Delicious
at better food stores, meat markets



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.
342-7210 342-7410

Surowce Zamiast Drzewa

Istnieją obawy, że w świecie kurczy się gwałtownie drzewo jako surowiec na meble i inne urządzenia mieszkaniowe. Ale nie istnieją obawy, aby sprawa mebli czy też urządzeń mieszkaniowych nie została rozwiązana przez surowce zastępcze.

Otóż już obecnie są w coraz powszechniejszym użyciu części plastikowe, mające nadrukowane ludzko przypominające drzewo. Jest to proces tzw. suchego druku. Namiatki drzewa po prostu wyglądają w praktycznym zastosowaniu jak dębina, stosowane są też w przemyśle samochodowym oraz przemyśle meblowym, produkującym na rynek tańsze rodzaje mebli i urządzeń mieszkaniowych.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów Oddział Town of Lake odbędzie posiedzenie w czwartek, 16 marca, w Cornell Park Pavillion, 5007 S. Wood, o 1 po południu. Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Poniżej apel do wszystkich polskich emerytów, aby wstąpili w szeregi Town of Lake Senior Citizens, abyśmy mogli wspólnie radzić, jak polepszyć byt ludzi w naszym wieku. — Adam Bednarz, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta odbędzie posiedzenie we wtorek, 14 marca, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica; początek o 7:30.

Instalacja Klubu odbędzie się 15 kwietnia, w tym samym miejscu.

Wiadomości z Klubu Parafii Osielec

Posiedzenie

Ważne posiedzenie Klubu Parafii Osielec, odbędzie się w piątek, 10-go marca b.r. w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., o 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie.

Dzień Rozmaitości Klubu Parafii Osielec

Zapraszamy całą Polonię na Dzień Rozmaitości, który odbędzie się w niedzielę, 12-go marca b.r. w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Wstęp o godzinie 2-jej po południu, a program odbędzie się o godzinie 3-jej. Będzie wiele pięknych rzeczy do wygrania, jak również odbędzie się losowanie, na które losy są sprzedawane przez naszych członków, a osoba wygrywająca nie musi być obecna przy losowaniu. Pierwsze \$50.00 czystego dochodu z tego dnia Rozmaitości jest przeznaczone na Ogłoszenie Wielkanocne do "Dziennika Związkowego," który w tym roku obchodzi 70-tą rocznicę istnienia. Klub Parafii Osielec na Bankiet "Dziennika Związkowego," który odbył się w sobotę, 4-go marca b.r., zakupił 2 bilety po \$50.00 i dał patronat \$25.00 do Programu. Jest to niewielka suma pieniędzy, ale Klub Parafii Osielec popiera "Dziennik Związkowy" według swoich możliwości. Fundusze na takie cele otrzymujemy z naszych imprez, które są popierane nie tylko przez naszych członków, ale i przyjaciół.

Sprawa Konfesjonalów

Komitet Konfesjonalów apeluje o donacje na spłacenie długu. Ostatnio otrzymaliśmy anonimowo \$15.00. Mamy na spłacenie długu \$2,352.06. Brakuje \$559.74, oprócz kosztów wykonania tabeli pamiątkowej, na której będą nazwiska ofiarodawców, którzy złożyli \$60.00, lub jeszcze złożyć. W tej sprawie prosimy telefonować HE 4-5213.

Kogo Podziwiać Będziemy w Rewii "Podwieczorku Przy Mikrofonie"

Pod Tytułem "Sama Smietanka"?

Jak mówi sam tytuł, w jubileuszowym programie popularnego "Podwieczorku przy mikrofonie", który przyjeżdża do nas z Polski, wystąpi naprawdę "śmietanka" naszych najbardziej lubianych i znanych artystów polskiej estrady, radia i telewizji, teatru, opery i operetki.

Wystąpią między innymi: Kira Andreea-Płoczyńska, solistka Opery Łódzkiej, laureatka międzynarodowych konkursów śpiewaczych w Tuluzie i Rio de Janeiro; Ewa Śnieżanka, piosenkarka zajmująca dziś czołowe miejsce wśród najpopularniejszych polskich piosenkarzy. W okresie 10-letniej kariery piosenkarzkiej zdobyła kilka cennych nagród, a ostatnio "Złotego Orfeusza" na Festiwalu Piosenki w Bułgarii. Do Ameryki przyjeżdża po raz pierwszy, podobnie jak Kira A. Płoczyńska.

Paulus Raptis ma nazwisko greckie, jest Polakiem greckiego pochodzenia. Należy do najbardziej wszechstronnych tenorów polskich. Z równym powodzeniem wykonuje partie operetkowe, oratoria jak i repertuar wszechstronnie utalentowany aktor charakterystyczny o nieprzeciętnej vis-comica, śpiewak, muzyk i kompo-

nijszych polskich piosenkarzy. W okresie 10-letniej kariery piosenkarzkiej zdobyła kilka cennych nagród, a ostatnio "Złotego Orfeusza" na Festiwalu Piosenki w Bułgarii. Do Ameryki przyjeżdża po raz pierwszy, podobnie jak Kira A. Płoczyńska.

Paulus Raptis ma nazwisko greckie, jest Polakiem greckiego pochodzenia. Należy do najbardziej wszechstronnych tenorów polskich. Z równym powodzeniem wykonuje partie operetkowe, oratoria jak i repertuar wszechstronnie utalentowany aktor charakterystyczny o nieprzeciętnej vis-comica, śpiewak, muzyk i kompo-



Kira Andreea

zytor w jednej osobie. Występuje obecnie w Operetce Warszawskiej.

Siostry Winiarskie, najmłodsze, wielce utalentowane, śpiewające i tańczące aktorki Teatru Rozmaitości w Warszawie. Bardzo często występują w polskiej Telewizji.



Jerzy Bielenia

Poza wyżej wymienionymi artystami w jubileuszowej rewii "Podwieczorku przy mikrofonie", udział weźmie "stara podwieczorkowa gwardia" na czele z ulubienicą Polski i polonijnej publiczności Hanką Bielecką, Jerzym Ofierskim, który wystąpi w nowych "gadkach" Sołtysa Kierdziołka, znakomita aktorka Teatru Syrena Lidia Korsakówna oraz komicy parą: Florczak i Malinowski w osobach Jerzego Bieleni i niezwodowego Kazia Brusikiewicza. Oprawę muzyczną rewii "Podwieczorkowa Smietanka" przygotuje wymieniony zespół muzyczny pod kierownictwem Andrzeja Płoczyńskiego.

Rewia odbędzie się w Lane Tech. School, w sobotę, 11 marca, o 8 wieczorem oraz w niedzielę, 12 marca, o 3 po południu i 7 wieczorem. Bilety do nabycia w Polish Record Center, 3055 Milwaukee Ave. i innych znanych miejscach sprzedaży.

Posiedzenie Tow. Pobudka

Pierwsze posiedzenie Tow. Pobudka, Gr. 723 Zw. Polek w Am., po zimowym urlopie, odbędzie się w niedzielę, 12-go marca, o godzinie 2-jej po południu, w dużej dolnej sali w Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia więc prosimy członkinie o liczne przybycie.

Helena Damsz-Wójcik, prezesa

Posiedzenie Placówki 141 SWAP

Placówka Nr 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, zwołuje posiedzenie na niedzielę, 12-go marca, o 1:30 po południu, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood Ulica. Uprzejmie prosimy o przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Prosimy o uregulowanie swego podatku za rok 1978, opłata roczna \$3.00. Koleżanki, które się przeprowadziły pod inny adres, są proszone o zawiadomienie Sekretarki o zmianie adresu.

Z powodu mrozu i śniegu, nie mogliśmy zwołać posiedzeń w styczniu i lutym, zebrano się więc wiele spraw. Jak już podaliśmy Bazar Weteranów, który miał się odbyć w dniach 4-go i 5-go marca, został odłożony z różnych powodów do dnia 22-go i 23-go kwietnia, 1978 r. Książeczki losowe są ważne do tej daty. Prosimy o premie na losowanie, aby zasilił Fundusz Inwalidzko Zapomogowy i Fundusz na utrzymanie Domu Okręgowego.

Henryka Michałowska, prezeska; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Życia Organizacyjnego Z. N. P.

Skarbnik ZNP E. Moskal Odebrał Przysięgę Od Zarządu Gminy 91

Posiedzenie instalacyjne Gminy 91 ZNP odbyło się w środę, 22 lutego, w "New Polonia", 6103 W. Belmont Ave.

Po załatwieniu ważnych spraw Gminy, prezes Aleks Pestrak poprosił skarbnika ZNP Edwarda Moskala do odebrania przysięgi od nowo wybranego zarządu na rok 1978, do którego wchodzi: Aleks Pestrak, prezes; Kazimiera Fronczak, wiceprezesa; Tadeusz Panek, wiceprezes; Stanisława Kaldus, sekr. prot.; Mieczysław Podraza, skarbnik; Józef Kaldus, marszałek.

Następnie wiceprezesa Kazimiera Fronczak poprosiła gości oraz delegatów do stołów, gdzie podana była smaczna kolacja, przygotowana przez nasze delegatki. Po kolacji prezes Pestrak przeprowadził krótki program.

Komisarka Okręgu 13-go Wiktoria Kolman, podziękowała Gminie za zaproszenie, złożyła życzenia zarządowi w imieniu Wydziału Kobiet Okręgu 13-go i Stow. Dobroczynności.

Komisarz Kazimierz Musielak, jako przewodniczący Komitetu Rozwoju

Okręgu 13-go złożył serdeczne podziękowanie Gminie 91 ZNP, za pracę położoną dla dobra Związku Narodowego Polskiego i prosił o dalszą współpracę, przede wszystkim w zapisywaniu nowych członków. Złożył życzenia owocnej pracy zarządowi oraz izbie.

Skarbnik ZNP Edward Moskal złożył życzenia delegatom, prosił aby nie przestawać w pracy dla dobra Związku Narodowego Polskiego. Mówił, że dzięki braci związkowej mamy jeszcze polski dziennik, z którego możemy być dumni. Złożył życzenia zarządowi Gminy 91 w imieniu prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego, oraz całego zarządu Centralnego.

Wiceprezesa Kazimiera Fronczak, oznajmiła, że nasza delegatka oraz była komisarka Zofia Buczkowska będzie obchodzić urodziny 1 marca, więc prosi abyśmy złożyli jej życzenia i zaśpiewali "Sto lat".

Na zakończenie, prezes Aleks Pestrak podziękował wszystkim za przybycie, poczem spędzono wieczór w miłej atmosferze i pogadance. — Stanisława Kaldus, sekr. prot.

Zabawa Tow. Nadwiślańskiego Grupa 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków na zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, 12 marca, o 1 po południu, w sali Moskal, 5639 N. Milwaukee. Po zabawie podana będzie kawa i ciasto. — Jan Jurek, prezes; Wanda Moskal, przewodnicząca.

Posiedzenie Tow. Nadwiślańskiego Grupa 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza członków na posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, 13 marca, w sali Moskal, 5639 N. Milwaukee, o 7:30 wieczorem. Prosi się wszystkich o przybycie. — Jan Jurek, prezes; St. Wodka, sekr. prot.

Placówka Macierzysta Nr 5 SWAP

Posiedzenie Placówki Macierzystej Nr 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, odbędzie się w piątek, 10-go marca, o 8-jej wieczorem, w sali Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Uprzejmie prosimy wszystkich kolegów o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. Także różne ważne sprawozdania z różnych czynności.

Mile będą widziani, koledzy, którzy jeszcze nie zapisali się w szeregi Placówek SWAP.

Bazar Okręgu 1-go SWAP, został odłożony do dnia 22-go i 23-go kwietnia b.r., jest jeszcze możliwość zakupu książeczek losowych po \$1.00, także prosimy kolegów, kto może o złożenie premii na losowanie aby zasilił Fundusz Inwalidzko-Zapomogowy.

Stanisław Pyka, Adutant; Mieczysław Stermiński, komendant.

Roztocze w Zamojszczyźnie

Zamojszczyzna posiada piękne Roztocze z dziewięciami lasami. Rozwijają się tutaj wycieczki, rajdy popularne rekreacyjne. Z dobrym skutkiem propaguje się walory czynnego wypoczynku we wsiach letniskowych, wśród lasów pełnych jagód i grzybow latem i nie mniej atrakcyjnych zimą.

Ostatnio podjęto prace nad przygotowaniem najatrakcyjniejszych terenów województwa dla ruchu turystycznego. Przewiduje się m. in. wybudowanie do 1980 r. na turystycznym szlaku roztoczańskim 10 stylowych zajazdów oraz organizację sieci małej i dużej gastronomii.

Jeden z najpiękniejszych zakątków Roztocza — Krasnobród — przewidziano na bazę wypoczynkową województwa.

Zapora Na Wisłoku

W końcową fazę weszły prace przy budowie zapory wodnej na Wisłoku w Besku na Podkarpaciu.

Beska zapora mieć będzie duże gospodarcze znaczenie. Nie tylko zmniejszy groźbę powodzi w rejonach położonych wzdłuż dolnego biegu Wisłoka, ale również pozwoli na bardziej racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi w latach suchych, wpłynie na poprawę bilansu wodnego w okolicznych wsiach i osadach miejskich, które dotychczas dotkliwie odczuwały deficyt wody.

Obchód 80-lecia Związku Polek

Główne uroczystości jubileuszowe z okazji przypadającego w tym roku 80-lecia Związku Polek w Ameryce odbędą się w dniach 20 i 21 maja w Chicago.

Prezesa Związku, Helena Zielińska, podała do wiadomości na łamach urzędowego organu, "Głos Polek," że w dn. 20 maja (sobota) odbędzie się o 1-jej po południu uroczyste nabożeństwo w Katedrze Najsw. Imienia, zaś wieczorem tego dnia — bankiet w hotelu Pick Congress.

W dn. 21 maja (niedziela) odbędzie się w kościele św. Trójcy, o godz. 10:30 przed południem nabożeństwo żałobne za zmarłe członkinie organizacji.

Prezeska Zielińska podkreśla, że Zarząd Główny Związku zaprasza na te uroczystości członkinie organizacji i ich rodziny oraz przedstawicieli wszystkich organizacji polonijnych i przyjaciół Związku Polek.

Z Walnego Zebrania Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13

Walne zebranie Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP, które odbyło się w niedzielę w siedzibie ZNP, 6100 N. Cicero Ave., wybrało prezesem na dwa lata obecnego prezesa Stowarzyszenia Artura Trybek, by umożliwić mu przeprowadzenie planów ulępszeń obozu w Yorkville. Statut przewiduje, że prezesa wybiera każdego roku Dyrekcja składająca się z 15 osób. Każdego roku walne zebranie akcjonariuszy Stow. Obozu wybiera pięciu dyrektorów (lub dyrektorek) na trzy lata.

B. skarbnik ZNP del. Adam Tomaszkiwicz wyjaśnił, że zebranie może większością dwóch trzecich zawiesić postanowienia statutu i wybrać prezesa na okres, jaki uzna za wskazany. Na wniosek del. Poprawskiego walne zebranie zawiesiło postanowienie statutu o wyborze prezesa przez Dyrekcję na jeden rok i postanowiło samo wybrać prezesa na trzy lata. Wybrano ponownie A. Trybka. Ponieważ jego kadencja dyrektorska kończy się za dwa lata, wobec tego został wybrany prezesem do końca swojej kadencji dyrektorowski.

Do dyrekcji kandydowało osiem osób, pięć zostało wybranych. Są to: Józef Tracz, Stanisław Stawiarski, Tadeusz Jadach, Mieczysław Binkowski i Michał Geborys.

Młodzież

Prezes ZNP Alojzy Mazewski po powitaniu delegatów i delegatów w nowej siedzibie ZNP (po raz drugi), gratulował zarządowi Stowarzyszenia za dobrze wykonaną pracę. W przemówieniu, prezes Mazewski podkreślił, że obóz w Yorkville jest obozem młodzieżowym i dochody powinny być przeznaczane przede wszystkim na potrzeby młodzieży. Młody prezes Stowarzyszenia rozumie sprawę. Powinniśmy dążyć nie tylko do polepszenia strony fizycznej obozu, ale także programu, by przyciągać coraz więcej młodzieży.

Prezes Mazewski dziękował tym, którzy wzięli udział w sobotnim bankiecie 70-lecia "Dziennika Związkowego" za poparcie pisma, stwierdzając, że kobiety z różnych komitetów wykonały piękną pracę. Godne podkreślenia jest również to, że do podwodzenia bankietu przyczyniły się wszystkie polonijne organizacje bratniej pomocy. Na zakończenie prezes Mazewski życzył owocnych obrad.

Sprawozdania

W imieniu zarządu obszerne sprawozdanie złożył Artur Trybek, który mówił o ulępszeniach w obozie, zakupie nowej chłodni do kuchni, huśtawek i innych rozrywek dla dzieci. Nawiązując do słów prezesa Mazewskiego, prezes Trybek, podzielił się swymi planami na przyszłość. Jako instruktor wychowania fizycznego w szkołach, pragnie rozwinąć program obozowania dla młodzieży. Instruktor pływania będzie uczył pływania. Zarząd Stowarzyszenia ma jedynak trudności ze znalezieniem kwa-

lifikowanych instruktorek i instruktorów, ponieważ nie chcą oni przyjmować pracy tylko na cztery tygodni, wolą na całe lato. Prezes Trybek apelował do zebranych o pomoc w znalezieniu odpowiednich instruktorek i instruktorów.

Ze sprawozdania finansowego, które odczytał del. Aleksander Pestrak wynika, że w 1977 r. dochody wyniosły \$98,093.85, rozchody \$80,696.26. Pozostało na czysto \$17,397.59.

Przew. Komitetu Budżetu i finansów Adam Tomaszkiwicz stwierdził, że księgowość obozu jest w porządku.

W imieniu Komitetu Mandatów sprawozdania złożyła Zofia Czernek, która podała do wiadomości, że uprawnionych do udziału w walnym zebraniu jest 404 osoby, obecnych na sali jest 231 osób. W skład Komitetu Mandatów wchodził: Janina Dybał, przewodnicząca; Zofia Czernek, b. dyr. ZNP Bronisława Helkowska i Stanisław Józefiak, Jr.

Do Komitetu Budżetu wybrani zostali: A. Tomaszkiwicz, A. Pestrak, Artur Draniczarek i Stanisław Pilch. Do Komitetu Nominacyjnego weszli: Melania Winięcka, przewodnicząca; A. Draniczarek, b. dyr. Stan. Józefiak i Marta Filar. Do przeprowadzenia wyborów powołano komitet sędziów, do którego weszli członkowie i członkinie Komitetu Nominacyjnego oraz Loretta Paszkiet, Józef Szczech, Bruno Pilarczyk, Helena Stermińska i Helena Tomaszkiwicz.

Sekretarzem zebrania była Maria Józefiak. Odczytany przez nią protokół z poprzedniego zebrania został przyjęty z uznaniem.

Dyskusja nad sprawozdaniem była żywa. Poruszono szereg spraw i bolączek, szeroko omawiano sposoby ulępszenia programu obozowania młodzieży jak również napraw budynków, szczególnie sali tanecznej.

Del. Bonawentura Migała mówił o możliwościach połączenia funduszy, jakie mają obydwie okręgi związkowe na budowę domów młodzieżowych. Każdy okręg posiada przeszło 100 tysięcy dolarów. Jest to suma za mała na zbudowanie odpowiedniego gmachu ze wszystkimi urządzeniami. Nie wystarczy nawet na zakup odpowiedniego obszaru ziemi, ponieważ dom młodzieżowy bez parkowiska nie spełniłby zadowania.

Goście

Wśród obecnych, oprócz już wymienionych znajdowali się m.in. wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda, dyrektorzy i dyrektorki Helena Orawiec, Florentyna Wiatrowska, Emil Kolasa i Tadeusz Radosz; b. dyrektorki i dyrektorzy Henryk Spindor, Stan. Józefiak, Katarzyna Dienes, Bonawentura Migała, Melania Winięcka i Bronisława Helkowska; b. komisarz Tomasz Paczyński; komisarz Okr. 12 Roman Kolpacki, komisarka Okr. 12 Genowefa Weśółowska, komisarz Okr. 13 Kazimierz Musielak i komisarka tego okręgu Wiktoria Kolman. Po zebraniu poczęstowano uczestników smaczną kolacją.

Od siły ZNP zależy
znaczenie Polonii!

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.60	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c	



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kradzież Dozwolona

NOWY DZIENNIK. — Komisja specjalna senatu ukończyła dziesięcioletnie studium i ogłosiła projekt nowego Kodeksu Karnego. Według fragmentarycznych danych i wyciągów ogłoszonych w prasie zawiera on wiele dawno oczekiwanych zmian. M. in. ustanawia jednakowy wymiar kary za jednakowe przestępstwa i znosi przedterminowe zmniejszenie kary przez t.zw. parol board. Obie reformy powinny być dawno dokonane.

Ale między wielu pożytecznymi reformami kulejącego wymiaru sprawiedliwości znalazł się uderzający wyjątek. Według ogłoszonego streszczenia, brzmi on następująco: "kradzież dokumentów w celu ich ogłoszenia nie jest przestępstwem". Chodzi tu, oczywiście, o oczyszczenie post factum sławnej kradzieży dokumentów Departamentu Obrony przez Elsbęrga i liberalni senatorowie z sen. Kennedym na czele, nie mogli odmówić mu tego spóźnionego rozgrzeszenia.

Historia jest jednak nieubłagana i oto ostatnio mamy zupełnie nowy casus kradzieży dokumentów w celu ich ogłoszenia. Wydawca książki Haldemana, b. szefa sztabu Nixona, sprzedał kilku dziennikarzom prawo ogłoszenia niektórych wyciągów z książki, zanim ukaże się ona na półkach księgarskich. Jest to praktyka dość intratna dla wydawców i od dawna stosowana.

Ale "Washington Post" nie wytrzymał nerwowo. Skradł próbne arkusze z drukarni i ogłosił najbardziej sensacyjne rozdziały przed terminem. Kto dokonał tej kradzieży? Wiceprezes wydawnictwa "The New York Times", Sydney Gruson, twierdzi, że kradzież dokonała reporterka działu mody waszyngtońskiej dziennika, niejaka p. Collins.

Reportery telewizyjni uzupełnili oskarżenie Grusona wizualnymi szczegółami. Oglądaliśmy pokój p. Collins w hotelu (zdaje się, nr 220), w którym p. Collins przeprowadziła całą operację. Pod ścianą spory powiełacz, ogromny stół, który służył do kopiowania skradzionej książki, a na nim setki arkuszy papieru.

Jak p. Collins uzyskała próbne arkusze? Gruson nie wie tego na pewno. Mogła przekupić kogoś z personelu lub po prostu wejść do drukarni i zabrać naręcz gotowych egzemplarzy. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że została dokonana "kradzież dokumentów w celu ich ogłoszenia". Dokładnie tak, jak przewiduje projekt sen. Kennedy'ego.

Komisja senatu ma więc twardy orzech do zgryzienia. Prawdopodobnie miała ona na myśli kradzież dokumentów państwowych, ale jak zakwalifikować kradzież dokumentów przez prasę od prywatnego wydawnictwa na niekorzyść innych organów prasowych? Czy będzie miała odwagę przyznać się, że istnieje dwa rodzaje kradzieży: zwykła, to jest niedozwolona, i kradzież dokumentów państwowych, która jest dozwolona?

Sprawa nie jest skończona. Powróćmy jeszcze do niej nie raz. Na razie zainteresowane strony milczą i zastanawiają się, jaką akcję podjąć. czy "New York Times" będzie skarżył zaprzyjaźniony "Washington Post" za poniesione straty? Czy wydawca książki Haldemana będzie skarżył "Washington Post" za kradzież próbnych arkuszy z drukarni? A może ofiarą całej tej afery będzie tylko nieszczęsna p. Collins?

Co do nas, mamy zdanie ustalone. Kradzież, niezależnie od tego, kto jej dokonał i w jakim celu, jest kradzieżą i powinna być karana. Jest kradzieżą. Kropka.

Odpowiedni paragraf z projektu przyszłego kodeksu karnego powinien być skreślony, gdy wejdzie pod obrady senatu.

Tylko Brzeziński

Prof. Zbigniew Brzeziński, doradca prez. Cartera do spraw bezpieczeństwa państwa, jest jedynym członkiem sztabu Białego Domu, który jeździ do pracy i wraca do domu limuzyną kierowaną przez szofera. Przyczyną — różne godziny pracy, często do późnej nocy, oraz konieczność posiadania urządzeń komunikacyjnych z Białym Domem, umożliwiających informowanie go w ważnych wydarzeniach w świecie.

Doradcy Prezydenta

Tyg. "U.S. News and World Report" donosi, że w Washingtonie mówi się otwarcie, że prez. Carter powinien spojrzeć krytycznie na swoje otoczenie. Jeżeli chce skierować kraj na właściwe tory i zapewnić sobie ponowny wybór w 1980 r., musi znaleźć lepszych doradców i członków Gabinetu.

Jak wiemy, prez. Carter w czasie kampanii ostro krytykował washingtonski "Establishment" i otoczył się doradcami z zewnątrz, głównie z rodziny Georgii. Pomogło mu to w wyborach, ale utrudnia rządzenie krajem. Zdolności i bystrość umysłu jakimi odznacza się wielu doradców i członków Gabinetu nie wystarczą, ponieważ trzeba także znać wewnętrzną strukturę i metody działania "Establishmentu", który można było zwalczać w czasie kampanii, ale bez jego pomocy nie można rządzić krajem.

Demokrata Carter przekonuje się, że nie wiele osiągnie w Kongresie, choć większość w nim mają demokraci, jeżeli nie pozna kulis i zwyczajów prawodawców. Senatorowie i kongresmani nie zawdzięczają Prezydentowi niczego i zazdrośnie strzegą władzy odzyskanej w okresie "Watergate".

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że poza kilku sekretarzami, należącymi do "wielkiej ligi" doświadczonych polityków, znających kulisy Washingtonu, większość szefów departamentów, mimo zdolności i inteligencji, nie stoi na wysokości zadania.

Gabinet

Do "wielkiej ligi" doświadczonych polityków wspomniany wyżej amerykański tygodnik zalicza sekretarza stanu Vance'a, sekr. obrony Browna i sekr. HEW Califano. Zawód spraw sekr. pracy Marshall, świętym znawcą praw robotniczych i związków zawodowych, który jednak nie daje sobie rady z długim strajkiem górników. Brak mu podejścia do przywódców robotniczych w trudnych rokowaniach strajkowych i połączenia perswazji ze stanowczością, co było największą zaletą jego poprzedników: Johna Dunlop i w. J. Usery.

Sekr. spraw wewnętrznych Andrus, choć pochodzi z Dalekiego Zachodu, zraził do siebie wyborców w rodzinnym regionie. Są to stany, w których prez. Carter nigdy nie był popularny. Powierzenie Andrusowi stanowiska sekretarza spraw wewnętrznych łączyło się z nadzieją, że pozyska on stany zachodnie dla prez. Cartera. Stało się odwrotnie.

To samo można powiedzieć o sekretarzu rolnictwa. Farmer Bergland został sekretarzem rolnictwa by przyciągnąć farmerów na stronę prez. Cartera. Wbrew oczekiwaniom Bergland nie może znaleźć wspólnego języka z farmerami.

Prok. Griffin Bell znalazł się pod

silnym ostrzałem środków masowej informacji po usunięciu prokuratora federalnego w Filadelfii, Morstona. Prawie wszyscy są zgodni, że zgodnie z zasadami gry politycznej, republikanin Morston powinien odejść ze stanowiska po wprowadzeniu się demokracji do Białego Domu, ale został on zwolniony w nieodpowiednim czasie i podejrzanym okolicznościach.

Prok. Morston prowadził dochodzenie przeciw kilku politykom demokratycznym, wśród których są kongresmani, podejrzanym o nadużycia i powiązania z podziemiem kryminalnym. Prok. Bell poradził prez. Carterowi zwolnienie Morstona na nalegania kongr. Eilberga, przeciw któremu Morston prowadził dochodzenie. Bell twierdzi, że nie wiedział o prowadzonych dochodzeniach, ale nie wszyscy w to wierzą.

Zawód sprawia również sekr. skarbu Blumenthal. Nie zdołał on zdobyć zaufania przemysłowców i bankierów, a jego nieprzemysłane oświadczenia utrudniają stabilizację dolara.

Sekr handlu Kreps marnuje czas na biurokratyczne drobiazgi i fantazyjne pomysły, jak karty "dobrych uczynków", które Kongres odrzuca bez dyskusji.

Sekr HUD, Harris aroganckim postępowaniem zraża sobie nawet przyjaciół.

Biały Dom

Wypełnienie większości ważniejszych stanowisk w Białym Domu ludźmi z Georgii było poważnym błędem. Wielu z nich stało się przysłowiową kulą u nogi Prezydenta. Hamilton Jordan jest najbliższym doradcą i przyjacielem prez. Cartera, ale jego romanse i wycieczny w tawernach są tematem plotek obiegających prasę i nie przynoszą mu zaszczytu. Tym samym szkodzą Prezydentowi.

Obserwatorzy polityczni są zgodni, że brak zharmonizowanej pracy zespołowej i doświadczenia politycznego, błędna ocena sytuacji i niezdolność doradców do przewidywania biegu wydarzeń, przyczyniają się do narastania opimii, że Prezydent jest nieudolny. Jaskrawym przykładem jest strajk górników. Nikt w Białym Domu nie przewidywał, że strajk potrwa długo i wywoła w środku zimy groźny kryzys energetyczny w wielu stanach. Gdy wreszcie zrozumiano, że sytuacja jest poważna, nie wiadomo jak zabrać się do zakończenia strajku.

W rezultacie coraz więcej ludzi mówi, że prez. Carter jest dobrym, uczciwym człowiekiem, ale powolnym w działaniu, a w trudnych sytuacjach nie zawsze wie, co robić. Do podniesienia swej popularności, Prezydent potrzebuje kilka wielkich zwycięstw w Kongresie, ale na to się nie zanosi. (J.K.R.)

Tito w Washingtonie

Liczący już 85 lat, ale wciąż czynny w polityce międzynarodowej oraz mający decydujący wpływ na politykę wewnętrzną kraju, jugosłowiański prezydent Josip Broz Tito przebywa w Washingtonie, przeprowadzając rozmowy z prezydentem Carterem i czołowymi urzędnikami administracji rządowej.

Stosunki amerykańsko-jugosłowiańskie "są dobre", jak oświadczył jeden z przedstawicieli administracji rządowej. Wisi jednak nad tymi stosunkami cień poważnie zaawansowanego wieku Tito i stale istniejącej niepewności co stanie się w Jugosławii, gdy zabraknie człowieka, który przejął władzę jako przywódca komunistycznych partyzantów w okresie ostatniej wojny światowej, brutalnie zlikwidował opozycję, zapanował nad konfliktami wewnętrznymi w tym jugosłowiańskim konglomeracie narodowościowo-religijnym, a nawet potrafił przeciwstawić się Stalinowi.

Titowska Jugosławia, usunięta przez Stalina z międzynarodówki komunistycznej Kominform, prowadzi od 30 lat politykę niezależności, wygrywając umiejętnie Zachód na rzecz udzielania jej pomocy, jak też stwarzając dla Jugosławii i Tito wyjątkową pozycję w bloku krajów Trzeciego Świata.

Położenie geopolityczne Jugosławii ułatwia Tito prowadzenie takiej właśnie polityki, zaś pomoc gospodarczą ze strony Zachodu, jak i odrzucenie sowieckich metod komunizmu oraz przemiany wewnętrzne w zakresie społeczno-gospodarczym stworzyły dla Tito dogodne sytuacje i na linii Washington-Belgrad. Jugosławia korzysta nie tylko z amerykańskiej po-

mocy gospodarczej i wymiany handlowej, ale też otrzymywała i otrzymuje niewielkie dostawy zbrojeniowe, chociaż dla przykładu w polityce Tito wobec sytuacji na Środkowym Wschodzie i w odniesieniu do konfliktu etiopsko-somalijskiego Washington i Belgrad kroczą odmiennymi drogami.

A gdy zabraknie Tito? Istnieją obawy, że w Jugosławii mogą wystąpić z całą jaskrawością konflikty nacjonalistyczne, przytłumione zrzeczną grą Tito, bo przecież Serbowie i Chorwaci, Słowenicy i Czarnogórcy, Macedończycy i Albańczycy, katolicy, prawosławni i muzułmanie składają się na tę kolorową mozaikę zwaną Jugosławia, a antagonizmy i nienawiści wśród odłamów podsypane są nacjonalistycznymi ambicjami i zadawnionymi konfliktami.

Na tym tle wciąż istnieją obawy, że Sowiety mogą pokusić się o wykorzystanie sytuacji, gdy zabraknie Tito, czy to przez podjęcie masowych nacisków politycznych i wykorzystywanie agenturalnych wpływów Moskwy, czy też po prostu przez inwazję zbrojną, aby włączyć Jugosławie w sowiecką orbitę, likwidując jugosłowiański titizm i jego "własną drogę do socjalizmu". Co prawda nie będzie to dla Sowietów zagadnienie łatwe, bo Jugosławia ma otwarte okno na świat na wybrzeżu Adriatyku i morza Śródziemnego, jak też wątpliwe jest czy nacjonalisci różnego pochodzenia etnicznego chcieliby zrezygnować z istniejącej niezależności poszczególnych republik oraz autonomii obszarów etnicznych na rzecz sowieckiego typu dyktatury.

Nasi Alianci i NATO

Naczelny dowódca wojsk Paktu Atlantycznego (NATO), gen. Alexandr M. Haig Jr., składał oświadczenia w senackim Komitecie Spraw Wojskowych, wypytywany bardzo ostro o wyjątkowej wagi sprawę udziału naszych europejskich sprzymierzeńców w systemie obronnym Paktu.

Ustawodawcy senacy chcieli uzyskać informacje i opinie, czy równoległe z powiększeniem udziału Stanów w NATO nasi alianti wnoszą swoje wkłady na rzecz wzmocnienia siły militarnej tego systemu sojuszniczego.

Oczywiście przesłuchany w senackim Komitecie zarysowały niezadowolone tych ustawodawców, którzy są zdania, że kraje Europy Zachodniej, wchodzące w skład NATO, nie wykazują gotowości do zwiększenia swoich zobowiązań wojskowych, z czym wiąże się i zwiększenie nakładów finansowych na obronę. Jak głoszą doniesienia prasowe, sen. Howard W. Cannon (D) z Nevada zestawiał w czasie przesłuchów wkład Stanów i wkład innych krajów na rzecz NATO. Okazuje się, że Stany wydały na NATO w ub. roku 5.9 procent swego narodowego dochodu (GNP — Gross National Product), to Anglia wydała na ten sam cel 5.1 procent, Niemcy Zachodnie 4.2 procent i Francja 3.8 procent. "Dlaczego kraje te nie wykazują takiego samego jak my zainteresowania?" — zapytywał sen.

Hojność z Cudzej Kieszeni

Wiadomo, że Stany Zjednoczone pokrywają 25 procent budżetu na utrzymanie i operacje biurokratycznej maszynierii Narodów Zjednoczonych. I wiadomo, że podobnie jak w innych międzynarodowych organizacjach i instytucjach, również w tym "parlamicie świata" powstała klika biurokratów różnej narodowości, pilnujących przede wszystkim swoich własnych interesów finansowych. Dotyczy to szczególnie wyższych kategorii urzędników, żyjących sobie wyjątkowo dobrze dzięki hojności szafowaniu funduszy na cele administracji ONZ.

Ale ci biurokraci, z sekretarzem gen. Kurt Waldheimem (dyplomata austriacki) na czele, stanowczo przeciągają strunę w rozdrapywaniu funduszy na swoje uposażenia. Sprawę tę omówiła obszernie agencja prasowa "Associated Press" (AP) w korespondencji z New Yorku, gdzie mieści się siedziba Narodów Zjednoczonych z przeważającą masą czołowych biurokratów.

Oto sześciu asystentów sekretarza generalnego Waldheima (jego pensja wynosi \$110,650 rocznie, nie licząc różnych "dodatek" i korzyści), zostało awansowanych na pozycje podsekretarzy, co wiąże się z podwyższeniem ich pensji o \$10,000, a więc do sumy \$86,000

Cannon. Odpowiadając na to pytanie gen. Haig wyjaśnił, jakby uspokajająco, że gdy w Stanach występuje "dążenie w dół", to w innych krajach zarysowuje się "dążenie w górę". Wynikałoby z tego, że generał liczy się ze zwiększeniem wkładów państw NATO na potrzeby obrony, jak też wyraził przekonanie, że zwiększenie to wyrażać się będzie corocznie normą trzech procent.

W czasie przesłuchów poruszone też zostały zagadnienia obrony atomowej. Gen. Haig oświadczył, że większość szefów wojskowych państw NATO opowiadała się za zastosowaniem w systemie obronnym bomb neutronowych, choć zdają sobie sprawę, że jest to zagadnienie polityczne w odniesieniu do Sowietów.

Demokratyczny sen. Sam Nunn z Georgia, uważany za znawcę zagadnień NATO, wyraził pogląd, że jeśli NATO chce unowocześnić swoje bronie atomowe, należy podjąć produkcję bomb neutronowych, chociaż wysuwane są w Europie Zachodniej obawy co do zasięgu skutków wybuchów tego rodzaju bomb, powodujących radiację na wielkich obszarach.

Zdaniem gen. Haig wprowadzenie w system obrony NATO bomb neutronowych przyczyniłoby się do zmniejszenia możliwości wojny atomowej, gdyż byłoby potężnym środkiem odstraszającym.

rocznie. Do tego jeden z tych biurokratów otrzymał tytuł "super" podsekretarza i będzie pobierał \$99,350 rocznie.

Te awanse w tytułach biurokratów stworzyły sytuację, że w ONZ jest obecnie 35 ludzi pobierających ponad \$85,000 rocznie oraz 75 takich, którzy pobierają ponad \$75,000 rocznie.

Awane i podwyżki w płacach wywołały zrozumiałe sprzeciw ze strony amerykańskiej, jak też i ze strony sowieckiej, gdyż Sowiety płacą na budżet ONZ drugą co do wielkości po wplatkach Stanów sumę, a mianowicie 13.5 procent budżetu tego międzynarodowego środowiska biurokracji.

Zmiany w statusie formalnym biurokratów, którzy zostali awansowani i otrzymali podwyżki, nie znaczą, że zostali oni obciążeni dodatkowymi obowiązkami czy też odpowiedzialnością służbową. Po prostu nastąpiły biurokratyczne awanse i związane z tym automatycznie podwyżki uposażeń.

Washington porównuje płace urzędników w ONZ z płacami czołowych osobistości w administracji rządowej i stwierdza, że płace w ONZ są stanowczo zbyt wygórowane. Biurokraci ONZ odpowiadają na to z całą nonszalancją, że to amerykańskie płace... są za niskie...

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Nie Dodawajmy "Legend"

Szanowny Panie Redaktorze!

Historia dowiodła, że Kościuszko był naszą chlubą, wspaniałym, nowoczesnym Polakiem, ale zgódźmy się, nie we wszystkich kierunkach był ideałem. Twierdzenie Doktora Mieczysława Lipińskiego w obszernym i ciekawym artykule "T. Kościuszko wydaje pierwsze polskie banknoty" (Dziennik Związkowy, dn. 22 i 23 lutego), że "Kościuszko pozostawił po sobie liczne listy, oznaczające się dużymi walorami literackimi" jest bardzo ryzykowne... Owszem pozostawił ich sporo, głębokich myślowo, ale nieporadnych literacko. Broszurę "czy Polacy mogą się wybić na niepodległość", w której Naczelnik chciał przekazać swe przemyslenia i doświadczenia rodakom, "napisał Józef Pawlikowski, sekretarz Kościuszki, i pod jego dyktandem" jak wyjaśnia prof. H. Mościcki w antologii "Pisma Tadeusza Kościuszki" (str. 325). A już wiadomo, że "w ostatnim okresie swojego życia w Szwajcarii pisywał wiersze, i to wcale udane" — to już całkowicie zakrawa na fantazję. Nie dodawajmy "legend" Kościuszcze. Na ich nadmiar uskarżał się prof. T. Korzon już w 1894 r. Gdyby dr Lipiński mógł przytoczyć treść takiego poematu Kościuszki — byłoby to niesłychana sensacja.

Trzeba również być ostrożnym w przyznawaniu "ojcostwa" pierwszych polskich banknotów nie komu innemu, tylko Kościuszcze, na dowód, że "posiadał duże zdolności w kierunku ekonomicznym". Z wprowadzonymi w obieg papierowymi pieniędzmi miał już Kościuszko raczej przykre doświadczenie podczas American Revolution... Jeśli chodzi o Polskę, to Tadeusz Kałkowski w monumentalnym dziele "Tysiąc lat monety Polskiej" pisze na str. 351: "Projekt emisji pieniądza papierowego pojawił się kilkakrotnie za panowania Stanisława Augusta. Dopiero insurrekcja kościuszkowska przyspieszyła tę sprawę. Uchwała Rady Najwyższej Narodowej z dnia 8 czerwca 1794 zadecydowała o emisji biletów skarbowych na sumę 60 milionów złotych oraz kartonowych biletów zdawkowych na sumę 14 milionów zł. Niestety uchwała ta nie była do końca przemyślana".

Kościuszko więc swym powstaniem przyczynił się rzeczywiście do ukazania się pierwszych polskich papierowych pieniędzy, jako że wojna wymagała funduszy, ale to nie był jego pomysł, choć go popierał. Tyle że to nie na niego spada wątpliwej wartości "chwala" za jego niepowodzenie.

Wiktor Kwast

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISLA—MAROONS "A" 4:2 WHALI KRYTEJ

W klasie juniorów Wisła uzyskała duży sukces, wysuwając się na drugie miejsce bijąc juniorów Maroons "A" 4:2. Bramki dla Wisły zdobyli: R. Kozłowski — 2, Z. Habina 1 i z obrony P. Wiśniewski — 1. Obecnie cztery drużyny mają po 9 punktów i tylko stosunek bramek decyduje o lokacie poszczególnych zespołów. Inne wyniki wieczoru: Schwaben — Wings 3:1, Rams — H.F. United 4:2.

W Wiśle grali: K. Ziemiński, P. Wiśniewski, S. Podlipini, T. Sztuchmal, Z. Habina, R. Tomaszewski, H. Habina, K. Lewkowicz, R. Kozłowski, K. Kenar, J. Maslach, Tad. Kozłowski — co-mgr. Juniorzy Wisły dziękują za sfinansowanie tego meczu pp. J. Barszczowi i Z. Spottowi. Obecnie drugie miejsce juniorów Wisły to duże osiągnięcie. Do końca rozgrywek pozostało jeszcze do rozegrania 5 meczów.

NOWY ZARZĄD YOUTH DIVISION OF N.S.L.

Liga Młodzieżowa na zebraniu wybrała nowych ludzi do Zarządu. Prezesem został John Lewang z Kickers, młody, zrównoważony i wzbudzający zaufanie. Z pozycji prezesa ustąpił Giernot Gruber z Rams, bardzo lubiany przez młodzież, a szczególnie przez tych chłopców, którymi kierował, kiedy jako reprezentacja Chicago juniorów, grali oni w innych stanach. Obecnie G. Gruber objął funkcję 1-szej drużyny Rams w Major Division. Skarbnikiem został wieloletni pracownik Ligi Juniorów Matt Taubel ze Schwaben.

Zebranie wyraziło ustępującemu prezesowi G. Gruberowi i skarbnikowi Tadeuszowi Mocnemu (z Eagles) najwyższe uznanie za chwałębną, solidną i pełną poświęcenia pracę w czasie ich kadencji. Tadeusz Mocny nominowany został członkiem Zarządu na dalszą kadencję i będzie zajmował się biurem Ligi Młodzieżowej, które wydaje legitymacje dla zawodników dla wszystkich sekcji młodzieżowych N.S.L.

Z ramienia Zarządu Steve Bodnar (z Wings) przewodniczył grupie pracowników, która "zmodernizowała" dotychczasową konstytucję Ligi Młodzieżowej. Dobrym znakiem jest wzrost ilości drużyn młodzieżowych piłki nożnej. Natomiast niedobrym znakiem jest, iż nie przybywa polskich drużyn. Liga Młodzieżowa — oświadczył prezes na zakończenie — czeka z "otwartymi rękami na tych, którzy czynem chcą włączyć się w pracę dla młodzieży.

WSZYSCY MÓWIĄ O JÓZEFIE ŁUSZCZKU

Kiedy odbyła się w Lahti tylko jedna konkurencja narciarskich mistrzostw świata — bieg sztafetowy kobiet 4 x 5 km, i zanim zawodniczki wyruszyły na trasę, wręczono medale uczestnikom biegu na 15 km. Przed podium ustawili się trzej narciarze: Polak Józef Łuszczek, reprezentant ZSRR Ji Bielajew oraz Fin. Juha Mieto.

Publiczność — jak podaje prasa europejska — zgłotowała Polakami wielką owację, zaś prezydent FIS, Marc Holder, wręczył najpierw złoty medal kierownikowi polskiej ekipy, Józefowi Gajewiczowi, prosząc go, aby on sam udekorował Józefa Łuszczka. Później po raz pierwszy w historii narciarskich mistrzostw świata odegrano Mzurka Dąbrowskiego.

Prasa skandynawska bardzo szeroko komentuje sukces polskiego biegacza. Dziennik "Keskisuomalainen" zamieścił ogromne kolorowe zdjęcie Polaka i wielki tytuł "Łuszczek mistrzem świata — niewiarygodne zwycięstwo", a dalej "Szybkość Józka była zbyt wielka, aby można go było pokonać".

Gazeta "Hufvudstadsbladet" pisze wielkimi czcionkami w tytule: "Łuszczek bara Maentyranta, Joernberg i samma klass", co znaczy Łuszczek biegaczem tej samej klasy co Maentyranta i Joernberg". To porównanie z najsłynniejszymi biegaczami w historii światowego narciarstwa jest chyba największym komplementem od Skandynawów.

Na starcie biegu rozstawnego kobiet 4 x 5 stanęło 9 drużyn. Po raz pierwszy od 24 lat zabrakło wśród nich Polek. Wszyscy — jak podaje ta sama prasa — typowali zwycię-

stwo drużyny ZSRR, tymczasem bieg wygrały Finki przed reprezentacją Niemiec Wschodnich. Dopiero na trzeciej pozycji kończyła konkurencję słynna Galina Kulakowa.

POJEDYNEK KOZAKIEWICZ — ŚLUSARSKI W ZABRZU

Halowy sezon lekkoatletyczny zbliża się ku końcowi. Jego kulminacyjnym punktem będą mistrzostwa Europy, które odbędą się w Mediolanie w dniu 11—12 marca. Reprezentacja Polski jedzie do Włoch w liczbie ponad 20 zawodniczek i zawodników.

Minima PZLA (wyższe od ustalonych przez EEA) osiągnęło ostatnio 17 osób. Są to: Filip, Nowakowska, Wołosz, E. Rabsztyń, Katolik, Kielan, Włodarczyk, Dunecki, Podlas, Wasilewski, Pusty, Wszola, Kozakiewicz, Ślusarski, Szkolnicki, Biskupski, Komar. Pozostali czelozwi zawodnicy dołączyli się po mistrzostwach Polski jakie odbyły się w Zabrzu (25—26 lutego).

Nie wszyscy najlepsi — jak się dowiadujemy z depezy — wystąpili w zabrzańskich hali. Zabrakło m.in. Ireny Szewińskiej (nie startuje w tym roku w hali), Bronisława Malinowskiego (wyjechał do Meksyku), Jerzego Pietrzyka, Stanisława Jaskółki, Mariusza Klimczyka. Polscy szkoleniowcy uważają występ w hali za jeden z elementów przygotowań do sezonu letniego. Nie dla wszystkich zawodników są one jednak ze względu na szkoleniowych wskazane.

Po mistrzostwach Polski w Zabrzu — reprezentacja lekkoatletów na Mediolan przygotowywała się w Warszawie na specjalnym zgrupowaniu.

LEKKA ATLETYKA

E. Katolikowa zajęła drugie miejsce w biegu na 800 m podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w Mediolanie. Czas Katolikowej — 2.03,9. Startujący na mitingu w New Yorku W. Kozakiewicz uplasował się na drugim miejscu w konkursie skoku o tyczce wynikiem 5,40 m. Jacek Wszola wynikiem 2,15 zajął dalekie piąte miejsce w konkursie skoku wzwyż.

Z. Nowosz zajął pierwsze miejsce w biegu na 60 m podczas międzynarodowych lekkoatletycznych mistrzostw Moskwy. W finale Polak uzyskał czas 6,6 (w eliminacjach miał wynik o 0,1 sek. lepszy). Polscy reprezentanci wywalczyli ponadto dwa drugie miejsca: A. Zukowski w biegu na 60 m pł. — 7,9 sek. i E. Biskupski w trójskoku — 16,34 m.

Podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w Budapeszcie Polacy odnieśli cztery zwycięstwa. M. Woronin wygrał biegi na 60 m — 6,81 oraz 200 m — 22,0. H. Wasilewski triumfował w biegu na 3000 m — 8.01,6 a bieg na 60 m pł. wygrała G. Rabsztyń — 8,41.

Sześć zwycięstw odnieśli polscy lekkoatleci podczas międzynarodowego mitingu w Wiedniu. Z. Licznerski wygrał biegi na 60 m — 6,80 oraz 200 m — 21,47; L. Langer była pierwsza na 60 m przez płotki — 8,54; J. Januchta w biegu na 800 m — 2.06,57; H. Wasilewski w biegu na 1500 m — 3.41,7; a L. Hołownia w skoku o tyczce — 5,10.

SZKOCJA — BULGARIA 2:1

Bramki strzelili: dla Szkocji — Gemmill (42 min. z karnego) i Wallace (83 min.), dla Bulgarii — Mladenow (8 min.). Mecz rozegrany został w Glasgow.

IZRAEL — HOLANDIA 1:2

W towarzyskim meczu piłkarskim Holandia pokonała w Tel Avivie Izrael 2:1 (1:1). Bramki dla Holandii zdobyli: Rob Rensenbrink (z rzutu karnego w 31 min.) oraz Tschou La Ling (w 65 min.); dla Izraela: Perets (w 40 min.). Widzów 25 tys.

PREZYDENT FIFA PRZYJEDZIE DO POLSKI

Na zaproszenie Polskiego Związku Piłki Nożnej przyjedzie do Polski w I dekadzie maja br. prezydent Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej Joao Havelange. W piśmie jakie wpłynęło ostatnio do PZPN prezydent Joao Havelange stwierdza, że z wielką radością przyjął zaproszenie. Jednocześnie J. Havelange przekazał polskim piłkarzom serdeczne życzenia z okazji zakwalifikowania się do finału piłkarskich mistrzostw świata.

Połączenie Lotnicze Dallas—Londyn

Dallas (UPI) — Trwający spór pomiędzy władzami brytyjskimi i amerykańskimi zmusił towarzystwo lotnicze Braniff International do zarzucenia planów inaurowania w tym tygodniu komunikacji pasażerskiej pomiędzy Dallas i Londynem. Spór dotyczy nie ustalonych jeszcze opłat za przelot.

Rzecznik linii lotniczych oświadczył, iż otrzymano przeszło 50 tys. zamówień, rezerwujących miejsca na przelot do Londynu. Twierdzi się, że rząd angielski nie chce przystać na wyjątkowo niskie ceny biletów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT
LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI
SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI
I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00
po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4 — 6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY
SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Echa Bankietu "Związkowego"

Odnótować trzeba różne szczegóły informacyjne, dotyczące Jubileuszowego Bankietu "Dziennika Związkowego," jaki z okazji 70-lecia pisma odbył się w Continental Plaza Hotel w Chicago w dn. 4 marca, gromadząc blisko 800 osób.

Tak liczny udział przedstawicieli najrozmaitszych środowisk polonijnych świadczy dobrze o społeczeństwie oraz jego zrozumieniu, że pomoc dla jednego już dziennika polskiego w Chicago powinna być obowiązkiem i zadaniem wszystkich, świadomych roli pisma w naszym życiu zbiorowym.

Niechże pocytają te zapiski i ci, którzy nie odeszli się na zaproszenia do udziału w imprezie bankietowej, chociaż powinni w niej uczestniczyć. Może przez zapoznanie się z informacjami o bankiecie włączą się w dalszą akcję niesienia pomocy "Dziennikowi."

Nie był to bankiet typowy. Brak było głównego stołu. Przywódcy i dygnitarze zasiadali wspólnie z innymi na przepelnionej sali.

Biorący udział w programie wieczoru nie byli przedstawiani przez mistrza ceremonii, gdyż i ta funkcja została pominięta. Prezes Alojzy Mazewski słusznie podkreślił, że można doskonale obejść się bez MC, a dzięki temu uniknie się wysłuchiwanie... przestarzałych i dobrze znanych "kawałków"....

Inwokację wygłosił ks. Biskup Alfred Abramowicz, który nie pomija żadnej sposobności w naszym życiu społeczno-organizacyjnym, aby współdziałanie na rzecz naszych zbiorowych spraw podkreślić własną obecnością.

Ks. Biskup modlił się w inwokacji, aby "Dziennik Związkowy" mógł nadal służyć jako instrument prawdy, spełniając szlachetną misję na rzecz jedności Polonii. Prosił Boga o błogosławienie pracy wydawców i redaktorów, aby polonijne społeczeństwo codziennie miało prawdę o przeszłości historycznej oraz wyraz swoich chwalebnych nadziei na przyszłość właśnie w piśmie, służącym całej Polonii.

W części inwokacji, wygłoszonej w języku polskim, ks. Biskup stwierdził, że "Dziennik" przez 70 lat chlubnie spełniał swoją rolę dla społeczeństwa oraz prosił Boga o łaski, siłę i poparcie duchowe, aby pismo nadal służyło jako łącznik Polonii.

Hymny narodowe, amerykański i polski, odśpiewała znana od lat wśród Polonii śpiewaczka Anita Franuszkiewicz. Akompaniował jej Joe "Pat" Paterek, którego zespół orkiestrowy przygrywał po zakończeniu programu w części tanecznej wieczoru.

Polscy Misjonarze w Chinach

Pierwszym misjonarzem polskim, który już w XVII w. dotarł do Chin był Andrzej Rudomina, jezuita, początkowo pracujący w Goa. Po 5 latach pracy misyjnej w Chinach zmarł wskutek chorób i wyczerpania. Jego grób otoczony został wielką czią chińskich chrześcijan. Ważną rolę w historii chińskich misji odegrali także ks. Mikołaj Smogulecki (1610-56) i Michał Boym (1614-59). Boym był doskonałym znawcą języka i kultury chińskiej. Dzięki swej wiedzy uzyskał znaczne wpływy na chrześcijańskim dworze Jong-Li, ostatniego władcy z dynastii Ming (osiągnął tytuł mandaryna). Sporządził atlas Chin, dokonał też licznych przekładów z języka chińskiego na łacinę. Tradycje te kontynuował w XVII w. inny jezuita — Jan Chrzyciel Bąkowski.

Wydany z okazji Bankietu Pamiętnik jest dobrym przewodnikiem, prezentującym środowiska i ludzi, którzy poparli tę imprezę, kierując się zrozumieniem, że w sytuacjach trudnych, a takie sytuacje przeżywa polonijna prasa, w tym i "Związkowy," społeczeństwo ma obowiązek przyjęcia z pomocą.

Warto przejrzeć dokładnie Pamiętnik, aby zapoznać się z przejawami i formą pomocy dla "Dziennika."

Imponująco wystąpił Związek Podhalan w Ameryce, który zarezerwował na Bankiet osiem stołów. Poza zarządem głównym Związku, z prezesem Józefem Króziel na czele, reprezentowane były delegacje 20 Kół Związku Podhalan, z ramienia którego współdziałały na rzecz powodzenia imprezy wiceprezesa Kazimiera Kasprzak i Wanda Króziel.

Zarządca pism związkowych, dr Edward Różański, zatroszczył się o zorganizowanie sześciu stołów, a więc uplasował się na drugim miejscu po Związku Podhalan.

Legion Młodych Polek, którego prezeską jest Grażyna Cioromska, zarezerwował cztery stoły.

Polish Women's Civic Club (prezeska Lorrrie Gorny) i Sokolstwo Polskie (prezeską 2 okręgu jest Jadwiga Bielawska) zarezerwowały po trzy stoły.

Po dwa stoły zarezerwowały: Związek Klubów Małopolskich (prezes Edward Kiszka) i Stow. Weteranów Armii Polskiej w Korpusach Pomocniczych (komendant J. Bogusz, prezeska Korpusów M. Zembruska).

Rezerwacje stołów zgłosiły też następujące osobistości i organizacje:

Mr. Aloysius A. Mazewski,
Mrs. Helen M. Szymanowicz,
Mr. Joseph Gajda,
Mr. Edward Moskal and Council 75 PNA,

R. C. Coil Spring, Chester Sawko, prezes,

Mr. and Mrs. P. Inglot,
Mr. and Mrs. James Busse,
Stanley T. Kuser—County Clerk,
Słotkowski Sausage—Leonard P. Słotkowski, prezes,

Polish Roman Catholic Union of America—Joseph Osajda, prezes,

Mr. Eugene Moats—Service Employees Union AFL-CIO Local 25,
United Polish Women of America—Sophie Kuźniar, prezeska,

Polish Women's Alliance of America—Helen Zielińska, prezeska,
Tow. Giewont Gr. 2514 Z.N.P.—B. Migala, prezes,

Gmina 91 Z.N.P.—Alex Pestrak, prezes,
Stowarzyszenie Polskich Kombantantów, W. Stępień, prezes

P.R.C.U. Adult Cultural Group—Nikodem Brzeziński, prezes,
Grupa 1792 Z.N.P.—Ludwik Zak, prezes,

Mr. Walery Fronczak,
Congressman Dan Rostenkowski,
Radio Station WEDC, Roman Puciński, prezes,

Bronia Walacha,
Gmina 178 Z.N.P.—Aleksander Moll, prezes,
Gmina #41, Z.N.P.—Chester Kościelak, prezes,

Obwód Chicago Harcerstwa Polskiego w Ameryce—Jerzy Bazylewski, harcmistrz,
Związek Polskich Lekarzy—dr W. Cebulski, prezes,

Państwo Stanisław i Irena Idzik,
Loyal Casket Co. — Leo Kalski, prezes,

Koło Karpaczków—Henryk Scigata, prezes,

A jakże odpowiedzieli na apel o poparcie dla "Związkowego" przedstawiciele naszego świata politycznego? Bardzo miernie.

Skarbnik ZNP Edward Moskal, który przedstawiał przedstawicieli kół politycznych, niestety nie mógł podać całej listy nazwisk i godności politycznych. Wymienił też zaledwie kilkanaście nazwisk obecnych.

Gdy porównać ten wykaz z wykazami nazwisk i urzędów publicznych, zajmowanych przez Amerykanów polskiego pochodzenia, w sposób bardzo jaskrawy występuje bardzo liczna grupa nieobecnych na Bankiecie. I to jest szczególnie żałosne i ubolewania godne.

Uczestniczyli w bankiecie: sędzia Tadeusz Adesko (przeszedł na emeryturę z stanowego Sądu Apelacyjnego), sędzia Edward Plusdrak, sędzia Marylona Komosa (w towarzyszywie matki, pani Wandy Rozmarek), kongr. Dan Rostenkowski, klerk miejski John C. Marcin, klerk powiatowy Stanisław T. Kuser, Jr., skarbnik

powiatowy Edward Rosewell, stanowiący sen. Norbert Kosiński, stanowiący rep. Roman Kosiński i Tadeusz Lechowicz, wiceprezes Dystryktu Sanitarnego William Jaskula, alderman Terry Gabiński (32) i Roman Puciński (41), sekretarz Illinois Tollway Commission Dennis Voss, Matylda Jakubowska, członkini Rady CTA.

Grono byłych współpracowników redakcji i administracji "Związkowego," będących obecnie na emeryturze, zostało uhonorowane w czasie programu bankietowego. Pamiętkowe trofea z odpowiednimi tekstami otrzymali:

Kira Czerkiew i Helena Moll (redakcja) oraz Halina Latoszyńska, Michał Oleszkiewicz, Stefania Sielska, Adolf Skuba, Stanisław Swierczyński (były długletni zarządca, obecnie w Miami, Fla.), Karol Synowiec i Władysław Tomaszewski.

W krótkim przemówieniu przed wręczeniem im odznaczeń, zarządca pism związkowych, dr Edward Różański, stwierdził m. in., że dawni pracownicy wykazali w okresie długich lat zatrudnienia poświęcenie i ofiarność w pracy, często nie doceniane. I dzięki tej pracy pismo zdobyło sobie pozycję czołowego organu prasowego Polonii amerykańskiej.

"Dziś, licząc 70 lat, "Dziennik" stoi, podobnie jak wiele pism amerykańskich, wobec sytuacji kryzysowej, wywołanej przez nagromadzenie się różnorodnych przeciwności, które narastały w ostatnich 20 latach w historii Polonii — mówił Różański, który następnie wspominał, że przecież właśnie w tym samym dniu, gdy odbywa się Bankiet, zakończył, swoje istnienie dziennik "Chicago Daily News" po okresie 102 lat wychodzenia.

Różański stwierdził, że te "ciemne horyzonty" naszej prasy powinny być dla całej Polonii wyzwaniem do podjęcia zabiegów o pokonanie trudności. Następnie Różański przedstawił red. naczelnego pisma, Jana Krawca, który złożył wyrazy uznania dla honorowanych byłych pracowników redakcji i administracji. Red. Krawiec kolejno wymieniał im nazwiska, a Różański wręczał im pamiątkowe trofea.

Zebrani zbiorowo wyrazili odznaczonym uznaniem, oklaskując ich długo.

Kto wniósł na pomoc dla "Dziennika" po \$1,000 w formie zamieszczenia ogłoszenia w Pamiętniku? Oto wykaz tych ofiarnych firm i osobistości:

R. C. Coil Spring Manufacturing Co., prezes Chester Sawko, Addison, Illinois.

Przybyło Catering, Ted Przybyło, prezes Polskiej Opieki Społecznej, Tesko Welding and Manufacturing Co., prezes Walter Skonieczny, Państwo Józefostwo Piech, Krakus Polish Ham,

Dudek and Bock Spring Manufacturing Co., prezes Joseph Dudek.

Po \$500 na ogłoszenia w Pamiętniku wplacili:

Związek Polek w Ameryce, prezeska Helena Zielińska,

Polish Women's Civic Club, prezeska Lorrrie Rose Gorny,

Inglot Electronics Corp., prezes Peter Inglot,
United Spring and Manufacturing Co., prezes Mitchell Celarek.

Wszystkie te firmy i osobistości są służące na uznanie i serdeczną podziękę.

Modlitwę na zakończenie programu bankietowego odmówił ks. Biskup Franciszek Rowiński, Ordynariusz Zachodniej Diecezji Kościoła Narodowego. Modlił się on, aby "Dziennik" był nadal "ostoją przeciw narodowemu, ogniskiem dla utrzymania ducha narodowego... aniołem opiekuńczym, prowadzącym Polonię po drodze Wiary Chrystusowej i zdrowego patriotyzmu."

Modlił się też ks. Biskup, aby "wszyscy tu obecni umieli iść drogą obowiązku i poświęcenia dla wiary, tradycji ojczyste, mowy rodzinnej, współzależności wszystkich, łańcucha i wolności Polski."

Impreza bankietowa należy już do przeszłości. Przed wydawnictwem stoi codzienne zadanie przysłówiowego wiązania końca z końcem w zakresie jego sytuacji finansowej. Można jednak wyrazić przekonanie i nadzieję, że atmosfera Jubileuszowego Bankietu przelała nastroje w społeczeństwie, narzucając mu przekonanie, że jego obowiązkiem jest stała troska o zapewnienie pismu przyszłości. Zobaczymy....

GRAND OPENING
drugiego sklepu
JOE & FRANK'S DELICATESSEN
3334 N. Milwaukee Ave. Tel. 283-0310
W czwartę, piątek i sobotę, 9, 10 i 11 marca
ZAPRASZAMY CAŁĄ POLONIĘ
W dniach oficjalnego otwarcia, po specjalnych cenach
doskonała polska kiełbasa tylko \$1.59 funt.

SPECIAL 89¢

DRUGI SKLEP wymiennych wyrobów wędliniarskich i artykułów importowanych mieście się na południowej stronie miasta, pod nr.:
5620 S. Pulaski Rd. Tel. 581-0639

Atomowy Arsenal Izraela

Washington. (NYT) — Opublikowana przez pomyłkę część poufnego dokumentu rządowego wykazała, iż w roku 1968 zastępca dyrektora CIA, Carl Duckett powiadomił prezydenta Johnsona, że Izrael posiada broń atomową. Johnson rzekomo zakazał wtedy informowania o tym nawet swego sekretarza stanu (Dean'a Rusk) i sekretarza Dep. Obrony (Roberta McNamary).

Nuclear Regulatory Commission przesłała do Kongresu 30 egzemplarzy obszernego raportu na temat okoliczności zaginięcia materiałów nuklearnych, z których można było skonstruować bombę atomową. Raport ten — umieszczony na 550 stronach — zawiera w oryginalnej formie zeznania Ducketa w powyższej sprawie. Treść tych zeznań mieści się na 4 stronach, które miano usunąć z kopii wysłanych do Kongresu. Jedną z nich — najwyraźniej przez niedopatrzenie — zawierała jednak pierwszą stronę treści zeznań Ducketa.

Szereg źródeł w stolicy wyrażało przekonanie, że około 1968 roku Izrael zdobył już broń nuklearną. Rząd Izraela jednak ogólnie zaprzeczył smutnym przypuszczeniom.

W roku 1974 CIA orzekła, iż państwo żydowskie posiada już znaczny arsenał atomowy. Oszacowanie to trzymało jednak w tajemnicy przed opinią publiczną. Wyrażano również przekonanie, że pierwiastek służący do produkcji bomb Izrael zdobył w tajemniczych okolicznościach.



JACKSON, MICH. — Leslie Torrey, w kajdankach, w chwili po aresztowaniu. 2 marca Torrey, robotnik fabryczny z Jackson niespodziewanie zaczął ostrzeliwać z pistoletu zgromadzonych w miejscowej kafeterii współpracowników, w wyniku czego 18 osób zostało rannych, w tym dwie poważnie. Torrey nie ukrywał się przed policją ani kamerami telewizyjnymi i przyznał się do winy. Motywy jego czynu pozostają nieznane. (UPI)

Rząd Przejmie Kopalnie Węgla

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz pomiędzy górnikami z władzami porządkowymi.

Rząd jest oczywiście gotów do skierowania wojska w razie konieczności opanowania wybuchowej sytuacji. Wielu unistów twierdzi jednak, iż tylko przejęcie kopalni przez rząd federalny może zapobiec incydentom i w konsekwencji najrychlej przyczynić się do zakończenia strajku.

Mając do wyboru skorzystanie z Aktu Tafta i Hartley'a lub przejęcie kopalni, prezydent Carter wybrał tę pierwszą ewentualność. Przypuszczalnie uznając, że właściciele byli dostatecznie elastyczni w swoim stanowisku podczas negocjacji kontraktowych.

Górnicy bez wątpliwości woleliby przejęcie kopalni i to z kilku względów. Po pierwsze, pracowaliby wówczas dla rządu oraz według nowych, przewidywanych ustaleń stawek wynagrodzeniowych; stosując się natomiast do nakazu o powrocie do pracy,

Wielkie Manewry w Korei Płd.

Seoul (UPI) — Przeszło 100,000 amerykańskich i południowo-koreańskich żołnierzy weźmie udział w wspólnych manewrach, największych od wojny w 1950-3 r. Manewry mają rozpocząć się w środę po południu i potrwać 11 dni. Ich zadaniem jest przekonanie się, czy wojska południowo-koreańskie mogą odeprzeć ewentualną inwazję Korei Północnej po wycofaniu amerykańskich sił lądowych.

Łowieckie Emocje z Sokolami

Zgodnie z porozumieniami zawierzanymi między Polskim Związkiem Łowieckim a "Orbisem", grupy zagranicznych amatorów polowań są kierowane do ustalonych regionów Kraju. Odrzucił zwierzyny grubej jest jednak ściśle ograniczony, natomiast znacznie wyższe limity ustala się dla zwierzyny drobnej i ptactwa. Rezultatem takiej polityki (obowiązującej również myśliwych krajowych) jest postępujący wzrost pogłowia poszczególnych gatunków, w tym m. in. zbrów, łosi i bobrów, które w okresie II wojny światowej uległy prawie całkowitej zagładzie.

Wiele emocji dostarczają łowy z sokolami. W Polskim Związku Łowieckim istnieje gniazdo sokolnicze, którego członkowie dysponują dobrze jest wiele ważnych spraw do omówienia. — Ferdynand Piekarczyk, prezes; Bruno Dykiel, sekr. prot.

pracowaliby wg. stawek przewidzianych starym kontraktem z 1974 r., plus, pracowaliby dla tych samych właścicieli, z którymi nie mogli dojść do porozumienia.

Jeżeli dojdzie do tymczasowego przejęcia kopalni, właściciele otrzymaliby od rządu tylko pewną kompensatę, podczas gdy niemalże cały dochód wzbogaciłby skarb państwa. Krok ten wymagać będzie jednak uprzedniej akcji Kongresu, która z kolei może potrwać od 1 do 2 tygodni.

Strajk tymczasem trwa już 93 dni i powoduje coraz to większe zakłócenia w przemyśle energetycznym, stalowym i samochodowym. Zachodzą obawy, iż przyczyni się do masowych zwolnień wskutek ograniczeń w produkcji. Elektrycznie w wielu rejonach kraju wprowadzają już sztywną gospodarkę oszczędnościową, ograniczając dostawy energii dla swoich abonentów.

Kalendarzyk Posiedzeń

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie miesięczne zebranie w środę, 8 marca, w Domu Weterana, pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o 8 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 7 wieczorem. Ze względu na ważność spraw jakie będą omawiane, prosimy członków o liczne przybycie.

Józef Marolewski, prezes
Czesław M. Pawlak, sekr. prot.

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, zawiadamia swoich członków, że w czwartek, 9 marca, w sali Moskal Hall, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne posiedzenie Towarzystwa. Początek o 7:30 wieczorem. Sekretarz fin. będzie już urzędował od 7:00 wieczorem. Upraszają się członków o liczny udział ze względu na ważne sprawy.

S. Pyka, sekretarz

SOBOTA, 11 MARCA

Klub Wioski Niedzielska ma swoje zebranie w sobotę, 11 marca, o 5 po południu, w sali New Polonia, 6103 W. Belmont. — Stanisław Czackor, prezes; Joanna Gut, sekr.

NIEDZIELA, 12 MARCA

Klub Pow. Rzeszów na południowej stronie miasta odbędzie kwartalne posiedzenie w niedzielę, 12 marca, o 2 po południu, w sali zwykłych posiedzeń, 4645 S. Honore. Prosi się członków o liczne przybycie ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia. — Ferdynand Piekarczyk, prezes; Bruno Dykiel, sekr. prot.

NIEDZIELA, 12 MARCA

Klub Pow. Mielec odbędzie swe zebranie w niedzielę, 12 marca, o godz. 2-ga po poł., w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee.

Ponieważ zebranie jest bardzo ważne prosimy wszystkich członków o obecność i punktualność.

K. Pabis, prezes; H. Bajor, sekr. prot.

Jerzy Lerski ("Jur")

Tragedia Żydowska i Dywersja Komunistyczna

Z Cyklu "Byłem Sekretarzem T. Arciszewskiego"

Na życie prywatne nie było wówczas czasu i żał mi nieraz było prez. Arciszewskiego, że w nawałe pracy i rosnących kłopotów publicznych nie ma chwili na wytchnienie poza krótkim snem nocnym. Jak prez. CKW PPS nie mógł on jednak obojętnie traktować komunistycznej dywersji w jej szeregach.

Sekretarzem Komitetu Zagranicznego był wówczas adwokat z Przemysła dr Otto Pehr, który w ostatnich latach przed wojną przewodził Partii na Pomorzu. On też pewnie był głównym autorem wyjaśnienia sytuacji organizacyjnej w obliczu zakusów moskiewskich, opublikowanego przez tenże Komitet Zagraniczny:

"W swych wystąpieniach propagandowych tak zwany 'Tymczasowy Rząd Polski' w Lublinie powołuje się na poparcie udzielone mu rzekomo przez Polską Partię Socjalistyczną.

Wyjaśniamy wobec tego, że do występowania w imieniu PPS uprawnione są jedynie jej prawowite ciała kierownicze, wybrane na ostatnim przedwojennym, ogólnokrajowym kongresie partyjnym. Ponadto działający bez przerwy w podziemiach okupacji niemieckiej CKW PPS upoważnił Komitet Zagraniczny PPS do reprezentowania Partii na obczyźnie.

W skład Komitetu Zagranicznego PPS wchodził wszyscy przebywający za granicą członkowie Rady Naczelnej PPS w liczbie 11, w tym 4 członków CKW.

Ani jeden członek CKW i Rady Naczelnej PPS czy to w Kraju czy na obczyźnie nie wypowiedział się za 'Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego' czy też za tzw. 'Rzadem Tymczasowym' w Lublinie.

Wszyscy oni, bez żadnego wyjątku, uznają rząd polski w Londynie za jedyny, prawowity rząd polski. Podobnie ani jeden socjalistyczny członek byłych parlamentów polskich nie udziela swego poparcia 'rządowi tymczasowemu' w Lublinie.

Spośród osób, które wchodziły w skład rzekomych centralnych władz PPS w Lublinie znane nam są nazwiska pp. Bolesława Drobnera, rzekomego przewodniczącego Rady Naczelnej PPS, Edwarda Osóbki-Morawskiego, rzekomego przewodniczącego CKW PPS i Stefana Matuszewskiego, rzekomego sekretarza CKW PPS. Stwierdzamy z całą stanowczością, że wymienieni nigdy nie mieli i nie mają żadnego prawa do używania tych tytułów. W chwili wybuchu wojny żaden z nich nie wchodził do władz podziemnej PPS w latach 1939-1944.

Dr Drobner należał do PPS od 1928

Atak Wojsk Rodezji Na Zambię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

listopada ub. roku, gdy atak na bazy partyzantów w Mozambiku spowodował duże straty w ludziach. Miało wówczas zginąć około 1,200 czarnych partyzantów.

Atak na obozy partyzantów z Zambii spotkał się z surową krytyką ONZ i Departamentu Stanu. Sekr. gen. ONZ Kurt Waldheim oświadczył, że ataki na sąsiednie kraje "przynoszą niepożądane konsekwencje dla pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie świata."

Zródła rodezyjskie donoszą, że w czasie ataku, wojska Rodezji schwytały kilkunastu partyzantów, którzy po wykonaniu morderstw na czar-

roku i został usunięty z niej we wrześniu 1936 r. Edward Osóbka-Morawski w czasie wojny opuścił PPS i był członkiem nowo powstałej grupki noszącej nazwę RPPS — której resztki, po szeregu rozłamów przybrały charakter przybudówki do PPR. (...)

Były ksiądz Stefan Matuszewski, o ile nam wiadomo, nigdy nie był członkiem PPS.

Ani jeden spośród członków rzekomego "Rządu Tymczasowego" w Lublinie nie był członkiem centralnych władz PPS. To samo odnosi się do członków tzw. Krajowej Rady Narodowej w Lublinie, zasiadających w owej rzekomo z ramienia PPS. Wszyscy wyżej wymienieni rzekomi przedstawiciele Polskiej Partii Socjalistycznej są uzurpatorami, których klasa robotnicza polski zorganizowana w PPS nie upoważniła do zabierania głosu w jej imieniu. Powoływanie się tzw. "rządu tymczasowego" w Lublinie na jej udział w tym rządzie jest zatem mistyfikacją i nadużyciem, które piętnujemy i przed którym ostrzegamy robotniczy ruch socjalistyczny całego świata.

Walką robotników polskich o wolną, niepodległą i demokratyczną Rzeczpospolitą Polską kierowały i kierują nadal władze centralne PPS.

W Londynie dn. 8.I.1945.

KOMITET ZAGRANICZNY PPS"

Rzecz prosta, deklaracja niniejsza została równocześnie rozesłana w języku angielskim do władz Labour Party oraz Sekretariatu Generalnego II Międzynarodówki Socjalistycznej.

Na jakis jeszcze czas nie tylko prawicowe Stronnictwo Narodowe pod przewodnictwem dra Tadeusza Bieleckiego, ale i Polska Partia Socjalistyczna pod przewodnictwem Tomasza Arciszewskiego były wraz z nowo powstałym Polskim Ruchem Wolnościowym "Niepodległość i Demokracja" (NiD) oraz pilsudczykowską Ligą Niepodległości trzonem polskiego obozu niepodległościowego na emigracji, podczas gdy stronnictwa Ludowe, Pracy oraz Demokratyczne wchodziły w stan kryzysowych rozłamów.

Obecność w rządzie Arciszewskiego wybitnych przedstawicieli, znanego z przedwojennego antysemityzmu, Stronnictwa Narodowego, wywołała jednak ujemną reakcję w różnych kołach żydowskich i wśród części Polaków żydowskiego pochodzenia, jak na przykład redaktor "Nowej Polscji," poeta Antoni Słonimski, b. redaktor "Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza" dr Mieczysław Szerer i b. minister skarbu, socjalista dr Ludwik Grossfeld.

W kraju rozpoczęła się jednocześnie

nych przeciwników politycznych, wracający do swoich obozów w Zambii.

Departament Stanu wyraził "ubolewanie" z powodu akcji, która "zwiększa ryzyko rozszerzenia się zbrojnego konfliktu."

Chyba od czasów filosemity premiera Bartła żaden prezes Rady Ministrów tak daleko nie wyszedł naprzeciw aspiracjom żydowskim, jak właśnie Tomasz Arciszewski. W odpowiedzi na pytania red. Canga co do ministrów endeckich — Berezowskiego, Folkierskiego i Demidowicz - Demierkier przypominał, że

"... przywódcy czterech partii podpisał w Kraju deklarację, popierającą w pełni obietnicę, złożoną przez generała Sikorskiego i premiera Mikołajczyka w sprawie równych praw dla Żydów. Zatwierdzili ją więc, również przywódcy Stronnictwa Narodowego.

Gdy poprzędnik mój, pan Mikołajczyk (...) po moim przybyciu do Wielkiej Brytanii omawiał możliwość reorganizacji gabinetu, otrzymał wówczas przyrzeczenie od przywódców nacjonalistycznych, którzy są obecnie w moim rządzie, że będą popierać 'Kartę Wolności.'

Pan Berezowski, który również zasiada w moim gabinecie (...) będąc jeszcze w Polsce podpisał ową deklarację, zgodził się z postulatami pana Mikołajczyka w momencie, gdy istniało prawdopodobieństwo jego wejścia do rządu. Ten sam układ wiąże go teraz, podobnie jak i innych nacjonalistycznych ministrów w moim gabinecie.

Premier Arciszewski bynajmniej nie stronił od żydowskich kontaktów. Przeciwnie, bywał często u lewicowych cerek wielkiego przywódcy syjonizmu Nachuma Sokolowa, gdzie był zawsze serdecznie, wraz ze mną, podejmowany w gronie żydowskich działaczy.

Orzeł Biały

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, sp.

Antonina Radziwilowicz

(z domu Cieplak)
(córka sp. Antoniego i sp. Maryann Cieplak, siostra sp. Siostry M. Antolii SSND)

nagle pożełtała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go marca, 1978 roku, o godzinie 4:20 nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go marca, o godzinie 10-ej rano, w Kirsten Funeral Home, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny (msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Jan, mąż; Cecylia (Edward) Piatek, Lillian (Józef) Wilk, siostry i szwagrowie; oraz siostrzenice, siostrzenice, brataniki i bratanice; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home. Telefon 276-3378.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, mama, córka, siostra, babcia i ciocia nasza, sp.

Jessie D. Arendt

(z domu Strzałka, córka sp. Aleksandra)

Członkini Tow. Biskupa Leona Grochowskiego Oddział 293 Polsko-Nar. Spójnia w Ameryce, po krótkiej chorobie, pożełtała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go marca 1978 roku, o godzinie 4:30 ppl., w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, w zakladu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła św. Jana P.N. (Kedzie przy 46-ej), a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Stanisław, mąż; Phillip (Darlene), syn i synowa; Katarzyna Strzałka, matka; Zofia Henson, siostra; Andrea, wnuczka; Charles Henson, siostrzeniec; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Frank Ocwieja. Telefon 254-3838.

★ Praca Żeńska

KOSMETYCZKA potrzebna na pół etatu. Tel. 767-4414. Archer & Austin. NA POŁ ETATU pani do sprzedawania w sklepie z wędlinami potrzebna. Musi mówić po polsku i po angielsku. 2336 N. Western Ave.

POTRZEBNA POKOJOWKA Poszukujemy odpowiedzialnej pokojówki do pracy w dobrym hotelu. Zgłoszenia osobiste.

FULLERTON HOTEL
3919 W. Fullerton 9 rano do 3 p.p.

KOBIETY DO PRZERÓBEK
Wolimy z doświadczeniem przy przeróbkach sukien. PELEN LUB CZĘŚCIOWY ETAT. Dobra zapłata, świadczenia i zniżka na towarach.
EVANS
36 South State St.
13 piętro
Telefon 855-2160

WIFE IS LOOKING FOR A LIVE IN WOMAN

Own room and bath, who knows how to help sick elderly husband. Some nursing experience helpful. (Sheridan Rd. Area in Evanston)
CALL 491-1074

WAITRESS WANTED
SAWA OLD RESTAURANT
9200 W. Cermak
343-9040 — Call after 4 P.M.

PANI DO SPRZĄTANIA BIUR POTRZEBNA
Na 5 razy w tygodniu. \$4 na godzinę, 5 lub 6 godzin dziennie, pod adresem 6033 N. Sheridan Rd. Musi mówić po angielsku. Proszę dzwonić Mr. Al, 729-7440. Jeśli brak odpowiedzi proszę zostawić nazwisko i adres w "answering machine".

★ **Pomoc Domowa**
KOBIETA do sprzątania potrzebna 1 dzień w tygodniu. Stała praca. Własny transport. Tel. 246-8880.

DOROSŁA opiekunka do dwojga dzieci potrzebna. 4 noce w tygodniu, od wtorku do czwartku, w moim domu — może zanocować. Tel. 299-3212 do 4-ej.

GOSPODYNI z zamieszkaniem potrzebna do opieki nad trzema małymi dziećmi 5 dni w tygodniu. Znajomość angielskiego niekonieczna. Referencje. Tel. 442-6444 Riverside.

MATURE WOMAN
Live in. Supervise 2 children 9 & 7 years old in their West suburban home. One evening & weekends Free. Must speak English.
DAY PHONE — 248-9804
Ask for Jim, Ext. 60
NIGHT PHONE — 759-6046

HOUSEKEEPER
Live in near north, couple no children, 5 days, some English. Good pay.
751-0235

CLEANING LADY
1 day a week.
Near North apartment.
Call after 6 P.M.
527-2510

LIVE IN HOUSEKEEPER
Must speak some English. Good salary, own room. Location western suburbs.
Call 887-7378

OGÓLNA PRACA DOMOWA
Przedmięcie na bliskiej północy. Potrzebujemy odpowiedzialnej kobiety do ogólnej pracy domowej. Zamieszkać. Własny pokój, kolorowa telewizja. Dobra zapłata. 5 dniowy tydzień. Dobry dojazd.
432-8953

GOSPODYNI odpowiedzialna i miła kobieta lub dziewczyna potrzebna z zamieszkaniem do utrzymywania naszego domu w Highland Park. Sprzątanie jak również nieco gotowania dla naszej rodziny z 2 nastolatkami. Najchętniej ktoś mówiący trochę po angielsku lub niemiecku. 433-3377.

HOUSEHOLD HELP
Live in woman wanted for housekeeping duties, in the Skokie area.
Call 679-5595

MATURE WOMAN
To live in as housekeeper and aid to convalescent woman. Lyons area. References required.
Call after 6:00 P.M. 867-6564

HOUSEKEEPER
Private room with bath. Prepare one meal per day for two adults. Five days per week. Excellent pay. Near St. Charles. Phone collect weekends or evenings.
584-5652
Other times: 381-4480

★ Praca Żeńska

LADIES LOCKER ROOM ATTENDANT
Starting Apr. 1st.
Afternoon & evenings. Gen. cleaning & locker room duties. Apply in person. BUTTERFIELD COUNTRY CLUB
31st & Summit, Hinsdale
(1 mi. W. of Oak Brook Shopping)

POTRZEBUJEMY MŁODEJ KOBIETY
Do formowania peruk (hair tier) lub chcących się nauczyć tego rzemiosła. Są to peruki dla męskiego salonu. 966-8461 między 4 i 8 wiecz.

EXPERIENCED WOMEN
For light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp., paid holidays and vacation. Must speak English.
Apply in Person
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Hwy.

POTRZEBNE kobiety do pracy przy maszynach do szycia. Mówimy po polsku. Tel. 663-0564.

General Office
Varied duties in interesting business. Typing, figure work etc. 1/2 block public transportation. If driving in-door parking. Hosp. & Co. ben. Salary commensurate with exp. & ability.

Mechanical Servants
4615 N. Clifton (1/2 block W. Broadway)
275-8540 A. Baum

★ **Praca Męska**
FOREMAN
Manufacturer located in far northwest suburb needs experienced job shop foreman to supervise its production department. Salary commensurate with experience. Liberal benefits. Call Joseph Dicks, (815) 385-6760

MACHINE SHOP FULL OR PART TIME
Experienced men, 5 yrs. min. Lathe operator, Horizontal Boring Mill operator, Bullard operator. Must have tools, top rate, benefits & overtime. Call

GILBERT MFG. CO.
955-9400

★ **Praca**
POTRZEBNA pomoc dla kucharza. Restauracja Kasztelanka, 3129 N. Milwaukee Ave. Tel. 588-6662.
NOWO OTWARTA firma dla prace zlecenie studentom (tkom). Specjalność grafika użytkowa. P.O. Box 41812 Chicago, Ill. 60641

POTRZEBNY SAKSOFONISTA I PERKUSISTA
Muszą także śpiewać.
Tel.: 772-7190
po 6 wieczorem

POTRZEBNI OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA
Doświadczeni tylko. \$5.75 na godzinę. 35 godzin w tygodniu. Ubezpieczenie plus 2-tygodniowy urlop.
ACADEMY EMBLEM & SPORTS WEAR CO.
2419 N. Milwaukee Ave.
Mr. Bruno Mikita Tel. 772-5476

PRACA JANITORSKA
Kobiety i mężczyźni potrzebni do prac janitorskich. Muszą mieć własny transport. Zgłoszenia osobiste.
2654 W. Montrose, Chicago
po 2 p.p.

WIRER/SOLDERERS
Rapidly-growing Skokie/Niles mfg. has several openings for bright and experienced individuals to wire and solder critical sub-miniature P.C. boards. You must possess care and attention to detail and must not be color blind. We have an excellent salary and benefit package and we're accessible by public transportation.
Please call Kathryn Balogun for confidential interview Mon.-Fri. betw. 9 & 3:30 or Saturdays 9 to 12 at 673-4830.
We're an Equal Opportunity Employer M/F

ZAWIADOMIENIE
Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

★ Praca Męska

DO MAGAZYNU
\$6.04 na godz. w ciągu 3 lat
Stała praca jest do objęcia w naszym magazynie, w dziale dystrybucji. Jesteśmy w kraju największym dostawcą czasopism i książek o miękkiej oprawie. Oferujemy konkurencyjną zapłatę zaczynając od \$3.00 na godzinę z regularnymi podwyżkami. Blisko na północnym zachodzie Chicago. Muszą znać język angielski.
Po umówienie proszę dzwonić
440-4525
Dajemy równe szanse każdemu

COATING MACHINE OPERATOR
to operate coating and laminating equipment. Experience preferred.
• LIBERAL STARTING SALARY
• COMPANY PAID BENEFITS
• GOOD FUTURE SECURITY
• NO LAYOFFS IN 60 YEARS
CALL MR. KLAUS KRAFT
for interview appointment

262-8110 Chicago 673-6720 Suburbs

BURRELL BELTING COMPANY
7501 N. ST. LOUIS SKOKIE
(1 block west of McCormick)
An Equal Opportunity Employer M-FP 0307

SET-UP MAN LATHES
Selected applicant must have a minimum of 3 years experience. Will set-up No. 3 and No. 5 Warner Swasey Turret Lathe and miscellaneous types of engine lathes. We offer steady employment, overtime, company paid Hospitalization & pension plan, 10 paid holidays etc.
Close to CTA Transportation
Armstrong Blum Mfg. Co.
5800 W. Bloomingdale
Chicago, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNY cieśla lub stolarz, oraz specjalista od gorących asfaltowych dachów. Tel. 685-9034, lub 763-0220.
JANITORS needed for large supermarket chain. Good starting pay and many company benefits. Interviews Thursday & Friday 12 to 4 p.m. A&P Supermarket, 3046 N. Halsted. Must have Green Card and some English helpful.

SHEAR MAN
To work on metal cutting shears, unload trucks & store sheet steel. Must speak some English. Day shift. No. side location.
Call 525-7825

Potrzebny Doświadczony
TOKARZ lub FREZER
Na Pełen Czas.
Angielski Niekonieczny.
486-0821

GENERAL MACHINE SHOP — TRAINEE
Starting pay \$3.65 per hour.
Apply in person or call 583-5100
MPC PRODUCTS CORP.
4200 W. Victoria
(Near Pulaski & Bryn Mawr)
An Equal Opportunity Employer

• MACHINISTS
• MACHINE OPERATORS
• OR TRAINEES
with mechanical aptitude
Work on Lathe, Milling, Drill Press, Grinding. Plenty of overtime available. Day Shift. Company benefits, incl. paid ins., & family hosp.
\$600 PER WEEK EARNINGS
VERY POSSIBLE.
Call or Apply
AERO PRECISION MACHINING COMPANY
3825 County Line Rd.
Franklin Park, Ill.
766-0910
Ask for Richard or Arnie

NI-TEC INC
OR APPLY IN PERSON
AT 7235 LINDER, SKOKIE

NOTICE
The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FIGURY
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I ZEWNĄTRZ
• ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ **Praca Męska**
Maintenance Mechanics
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

★ **Praca Męska**
MATERIAL HANDLERS
For factory work. Must speak some English. Sheet Metal Shop.
Apply or Call
NAGEL CHASE MFG.
2811 No. Ashland
525-7825

★ **Domy**
MUROWANY — 3x4 i garaż. Ogrzewany gazem. Na Marianowie. \$20,000. 486-1587

DOM 6 MIESZKANIOWY. 57 S. Kenton. 8-letni murowany. Kompletnie wykończony i umeblowany. Dochód roczny \$16,500. Podatek — \$3,600. Tel.: 423-6138

MUROWANY bungalow, 4 sypialnie, 2 łazienki, wykończony basement. Mieszkanie dla krewnych. Garaż na dwa samochody. Centralne ogrzewanie. Nie wymaga dodatkowej pracy. Burbank, w środkowej 60-tce. Tel. 636-1690, zamawiać wizyty.

1 1/2 PIĘTROWY, murowany, przez właściciela. 3 sypialnie, kuchnia i 1 1/2 łazienki wyłożone kafelkami, pokój telewizyjny. 1/2 bloku od kościoła Św. Jakuba i polskiej szkoły. 637-5310. Dzwonić po angielsku.

9 ROOMS, 4 BEDROOM BUNGALOW
Full basement, partially finished, with bar, 2 1/2 car gar. Completely remodeled inside. Many extras.
\$61,900
CENTURY 21 ARLINGTON REALTY
289-4600

★ **Interesy**
POTRZEBNY partner lub udziałowiec z gotówką. Dochodowy dobry interes. Tylko poważne oferty prosimy kierować P.O. Box 41812 Chicago, Ill. 60641

★ **Posiadłości w Polsce**
BYDGOSZCZ, Polska, 2 rodzinna murowana rezydencja, 10,000 kwadratów stóp, wszędzie dywany. Centralne gazem ogrzewana, z ogrodami, oraz garażem. Pisać: MLK 662 Marine Dr. Wauconda, Ill. 60084.

★ **Do Wynajęcia**
6 DUZYCH, widnych pokoi, na drugim, ogrzewane. Dzwonić 772-8993.

ŁADNE 3 pokoje i 4 pokoje częściowo umeblowane. Tel.: EV 4-2809

PRZYJMĘ panią w średnim wieku do wspólnego mieszkania. 725-2162.

ŁADNE 6 POKOI
Umeblowane do wynajęcia. Proszę telefonować po 6-jej wieczorem: 772-7190. — Także sala do wynajęcia na różne okazje.

6 POKOJOWE mieszkanie, 3 sypialnie na drugim piętrze. \$110 plus depozyt. Lokator płaci ogrzewanie. 1445 Bosworth. Tel. 894-5295 po 4-tej.

6 POKOI, 2 piętro. "Space" ogrzewanie. Okolica: Huron i Rockwell. Dzwonić po angielsku. Sam — 275-3485

MIESZKANIE do wynajęcia. 2 1/2 pokoi. \$150. Do objęcia od 1 kwietnia. 3126 N. Spaulding 725-1930

4 BEAUTIFUL rooms, heated, with enclosed porch. \$150 monthly. Augusta-Leavitt. 342-3424. Call in English.

POKOJ z używalnością kuchni, blisko kolejk. 2331 N. Kedzie. Tel. 486-5749 (dla panów.)

★ **AUTO**
'69 DODGE Monaco "automatic". Wspomagany układ kierowniczy, mały przebieg. Stan bardzo dobry. Tel.: 278-7453.

★ **Przeprowadzki**
ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 588-5567
od 8-jej do 8-jej wieczorem.

★ **MEBLE**

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Ze
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolkami \$188
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotel \$139
Kanapa rozkładana do spania \$ 89 (polska wersja)

Telewizja kolorowa \$269
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła \$ 79
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$199
Łódki lub zamrażacze ("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 79
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od \$389 (Kombinacja Patefonu - Radia i Magneto fonu)

Łatwe Splaty—Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Środy i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-jej do 5-jej Po Południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Szpital Czy Więzienie?

Prokuratura Walczy o Trwałe Odosobnienie Mordercy — Psychopaty

Prokuratura stanowa zamierza zabiegać o zmianę kwalifikacji prawnej w sprawie Lestera Harrisona, zabójcy czterech kobiet. Zgodnie z rzadko używanym, starym przepisem prawnym Illinois w przypadku jeśli przestępca uznany zostanie za "niebezpiecznego dla otoczenia erotomana" skazany być może na dłuższe i cięższe więzienie, karę gwarantującą, że nie powróci do społeczeństwa, aby kontynuować swe zbrodnie.

W przypadku Harrisona, który w latach 1970-1973 zamordował cztery kobiety, oznaczałoby to, że zamiast być uznany nieodpowiedzialnym za swoje czyny z uwagi na chorobę psychiczną i przekazany szpitalowi psychiatrycznemu, z którego zawsze istnieje możliwość wyjścia, zostałby skazany na karę więzienia i to w wymiarze gwarantującym, że nie wydośćnie się na wolność.

Harrison, 55, dokonał kolejnych czterech morderstw w stanie podniecenia alkoholowego, po oglądaniu filmów pornograficznych — we wszystkich czterech przypadkach były to typowe morderstwa o podłożu seksualnym. Biegli psychiatrzy określili jego osobowość jako psychopatyczną i stwierdzili, że cierpi na poważne psychiczne zaburzenia.

Po aresztowaniu w związku z zabójstwem dokonanym w 1973 roku na Judith Elaine Ott, 28, Harrison przekazany został na polecenie sądu do

jednego ze stanowych szpitali psychiatrycznych. Ostatnio stan jego zdrowia poprawił się o tyle, że uznano, iż może odpowiadać przed sądem. Półtora miesiąca temu odbyło się pierwsze przesłuchanie, podczas którego beztrzęsio przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów.

Prokuratura obawia się, że Harrison zostanie w toku procesu raz jeszcze uznany za niezdolnego do odpowiadania za swoje czyny, znowu przekazany do szpitala, a stamtąd, gdy któregoś dnia lekarze uznają, że stan jego zdrowia się poprawił, wyjdzie na wolność.

Zastosowanie w jego przypadku kwalifikacji "niebezpieczny dla otoczenia erotoman" zapobiegłoby temu niebezpieczeństwu. Odpowiedni przepis stosowany był w przeszłości tylko w krańcowo drastycznych przypadkach, użyto go w Illinois, jak mówi zastępca prokuratora stanowego, Michael Ficaró, nie więcej niż sześć razy. Zgodnie z literą prawa za "niebezpiecznego dla otoczenia erotomana" uznany może być człowiek umysłowo chory, wykazujący skłonności do popełniania przestępstw na tle seksualnym i mający już na swym koncie podobne przestępstwa.

Wszystkie te warunki w przypadku Harrisona są spełnione, istnieje więc szansa, że prokuraturze uda się zmienić kwalifikację.



KAIR — Prezydent Egiptu Anwar Sadat (w środku) spotkał się w Ismailii z wysłannikiem amerykańskim, Alfredem Athertonem (po prawej). Atherton podróżuje niestrudzenie między Egiptem a Izraelem, starając się doprowadzić do wycekiwanego przez cały świat porozumienia między tymi dwoma krajami. Po lewej egipski minister spraw zagranicznych, Mohammed Kamel. (UPI)

Szpital Powiatowy Zapowiada Zwolnienia Pracowników

Dr. James G. Haughton, dyrektor powiatowej Komisji Zarządu Szpitali (Health and Hospitals Governing Commission) ogłosił, że na najbliższym zebraniu Komisji, które ma się odbyć 21 marca zaleci przedstawicielom szpitala powiatowego oraz szpitali Cermak Memorial i Oak Forest oraz powiatowym przychodniom lekarskim podjęcie redukcji personelu.

Haughton zapowiedział, że należy się liczyć ze zwolnieniem "paruset osób," wobec obciążenia budżetu Komisja musi bowiem zmniejszyć wydatki o \$10 milionów. Również względami oszczędnościowymi podyktowana jest likwidacja 280 łóżek szpitalnych oraz 26 miejsc na oddziale psychiatrycznym.

Przewiduje się także ograniczenie pewnych kosztownych zabiegów dokonywanych dotychczas w szpitalu powiatowym oraz podobnie kosztownych urządzeniach. Zlikwidowaniu ulegnie aparat do dializy, tak zwana "sztuczna nerka" — bardzo drogie

w eksploatacji urządzenie utrzymujące przy życiu ludzi z poważnymi zaburzeniami układu moczowego. Pacjenci z tego rodzaju przypadkami będą w przyszłości musieli korzystać z prywatnych szpitali.

Zlikwiduje się również akcje dowożenia na zabiegi do szpitala pacjentów przebywających w domu ale nie mogących chodzić.

Jak powiedział dr Haughton wszystkie te budżetowe cięcia są nieuniknione, gdyż Rada Powiatowa nie przyznała Komisji Zarządu Szpitali wymaganej wysokości dotacji. Istnieje również obawa, że fundusz szpitalny może ulec dalszej redukcji.

Z \$10 milionów "obciążonych" przez Radę Powiatową \$8 milionów przyniosą oszczędności poniesie szpital powiatowy, \$1 milion szpital w Oak Forest i \$1 milion szpital Cermak Memorial i sama Komisja.

Budżet Komisji Zarządu szpitali na rok 1978 wynosi \$177 milionów, co w stosunku do żądanych \$195 milionów jest rzeczywiście kwotą mocno zaniżoną.

Organizacje Żydowskie Zapowiadają Demonstrację Antynazistowską

Przywódcy organizacji żydowskich planują zorganizowanie demonstracji antynazistowskiej w tym samym dniu, w którym naziści mieliby urządzić marsz na Skokie. Demonstracja żydowska odbyłaby się w tym miejscu, w którym zebrałby się naziści.

Erna Gans, prezes jednej z organizacji żydowskiej, skupiających byłych więźniów obozów zagłady oświadczyła: "Nie będzie to konfrontacja, chcemy nienawiść spotkać z miłością". Grupa ta, też bierze udział w organizowaniu demonstracji. Gans przypuszcza, że w demonstracji tej weźmie udział około 50,000 ludzi, którzy zjadą tu z całego kraju.

Dodała ona, że będzie to demonstracja pokojowa, ale nikt jednak nie może gwarantować, że nie dojdzie do kłopotliwych sytuacji. Przywódcy różnych organizacji żydowskich działających pod auspicjami Chicagowskiej Federacji Żydowskiej, zamierzają ogłosić szczegóły związane z demonstracją w najbliższym

czasie. Przedtem jednak musi odbyć się spotkanie poszczególnych grup gromadzących byłych więźniów hitlerowskich obozów śmierci.

Gans, która jest prezesem takiej grupy, noszącej imię Janusza Korczaka, ogłosiła, że organizacje te prowadzą zakrojoną na cały kraj akcję zbierania podpisów pod petycją wzywającą do powstrzymania naziistowskiego marszu w Skokie.

Z petycją tą organizacje zwrócić się do prezydenta, do Kongresu, do Sądu Najwyższego, do każdego obywatela tego kraju. Dodała, że naziści muszą w końcu dać Żydom spokój i pozwolić im żyć w pokoju.

Chicagowska organizacja naziistowska już od roku próbuje zorganizować marsz w Skokie, dzielnicy zamieszkałej w znacznym stopniu przez Żydów. Nie ustalono jeszcze żadnej obowiązującej daty tego marszu, ale przypuszczalnie będzie to 20 kwietnia, dzień urodzin Hitlera.

Propozycja Zakazu Wyświetlania Filmów Pornograficznych W Niektórych Kinach Na Wolnym Powietrzu

Jeden z członków samorządu lokalnego w La Grange Park, Harold Tyrrell przedstawił Radzie Powiatowej propozycję zakazu wyświetlania filmów pornograficznych w kinach na wolnym powietrzu, których ekrany mogą być widziane z innych miejsc, np. z pobliskiej drogi czy domów. Tyrrell uważa, że takie zarządzenie nie będzie w sprzeczności z konstytucją. Każdy kto chce oglądać tego rodzaju filmy może to robić bez prze-

szkód. Należy jednak uchronić przed ich widokiem ludzi, którzy nie są ich ciekawymi.

Na podstawie zarządzenia właścicieli kin na wolnym powietrzu byłoby zobowiązani do wyświetlania filmów pornograficznych tylko w takich miejscach, z których ekran nie byłby widziany dla okolicznych mieszkańców, ani z żadnego miejsca publicznego.

Karą za nie przestrzeganie takiego zarządzenia byłoby odebranie licencji na prowadzenie kina.

Projekt Tyrrella jest rezultatem zażalenia, które złożyła Sharon Tustin, matka dwóch chłopców w wieku 8 i 10 lat, której dom położony jest w pobliżu jednego z takich kin pornograficznych stojących na wolnym powietrzu. Jej zdaniem mieszkańcy okolicy mają rodzicielski i chrześcijański obowiązek usunięcia stąd kina.

W podobnej sprawie interweniowała w 1975 roku prokuratura stanowa w innej miejscowości. W pobliżu Pałacine istniało kino, którego ekran widoczny był z ogródków okolicznych mieszkańców i z pobliskich ulic oraz dróg, co wywoływało niezadowolenie sąsiadów.

W Chicago Notuje Się Spadek Przystępności

Z danych, jakie opublikował wczoraj Michael Spiotto, pełniący obowiązki superintendenta chicagowskiej policji wynika, że w ciągu pierwszych 2 miesięcy bieżącego roku przestępczość w naszym mieście spadła o 10%. Szczególną poprawę notuje się na odcinku zabójstw i krańdziej samochodów. W stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku w styczniu i lutym było tego rodzaju przestępstw o 17% mniej.

Zdaniem Spiotto statystyka notuje powolny, ale stały spadek przestępczości już od 1974 roku.

Agenci IRS Sprawdzają Będą Zeznania Podatkowe

Wzrasta Liczba Niekwalifikowanych Osób Zajmujących Się Sporządzaniem Zeznań Podatkowych

Wśród tysięcy ludzi, którzy w tym czasie odwiedzać będą najróżnorodniejsze biura chicagowskie zajmujące się przygotowywaniem zeznań podatkowych, pojawiać się będą agenci z Internal Revenue Service. Federalne zeznania podatkowe trzeba złożyć do połowy kwietnia.

Agenci IRS wysyłani są na tak zwane "wyprawy po sprawunki" i zaopatrzone w odpowiednio spreparowane, fałszywe formy W-2 i rachunki na umotywowanie podatków potrzebne przy odliczeniu pewnych sum od podatków. Jest to część prowadzonej przez IRS akcji wykrycia nieuczciwych czy też nieskrupulatnych agentów zajmujących się sporządzaniem zeznań podatkowych.

IRS od dawna już ostrzega podatkowników, aby bardzo ostrożnie wybierali biura i osoby, którym zlecają sporządzenie swoich zeznań podatkowych. IRS wyposażone jest w nową broń — Tax Reform Akt z 1976 roku. Na mocy tego dokumentu wszyscy, którzy dopuszczają się jakichś przekroczeń przy wypełnianiu zeznań podatkowych — przekroczeń ujętych w tym dokumencie — karani będą grzywną w wysokości od \$25 do \$500.

Charles F. Miriani, dyrektor chicagowskiego oddziału IRS oświadczył, że agenci IRS "odwiedzać" będą najróżniejsze biura, aby przekonać się czy postępują one zgodnie z obowiązującymi przepisami. Agenci zjawiać się będą z formami W-2, rachunkami i innymi dokumentami dotyczącymi spraw podatkowych, które sporządzone są przez IRS. Wyglądając one będą jak zeznania podatkowe przeciętnych obywateli. Agent będzie następnie sprawdzał, czy jego oświadczenie sporządzone zostało należycie.

Wizyty te, oświadczył Miriani, są konieczne ponieważ praktycznie niemal każdy może podjąć się działalności sporządzania zeznań podatkowych. Mogą to być prawnicy, licencjonowani agenci specjalnie przygotowani do takiej pracy czy też zupełnie przypadkowi ludzie, cwaniactwo w okresie wzmożonego zapotrzebowania na tego typu usługi. W ciągu lutego i marca każdego roku pojawia się mnóstwo różnych chętnych do tej pracy niekwalifikowanych osób, które następnie znikają i nie można ich odnaleźć, kiedy IRS odkryje nieścisłości w ich pracy.

Cyrk w Szpitalu

Artyści Shrine Circus bawiącego obecnie w Chicago, dali wczoraj specjalne przedstawienie dla dzieci leżących w szpitalu "Shriners Hospital for Crippled Children", przy 2211 N. Oak Park Ave. Przedstawienie spotkało się ze szczególnie entuzjastycznym przyjęciem, a wzruszeni artyści musieli wiele numerów bisować.

Napad Na Mieszkanie

We wczorajszym napadzie na jedno z mieszkań na Południowej Stronie Miasta jedna osoba została zabita i jedna ciężko ranna. Ranny, Charles South, lat 37, zeznał, że napad urządzony został przez przynajmniej dwie osoby. On sam napadnięty został podczas snu. Udało mu się wzwąć na pomoc sąsiadów, którzy z kolei wezwali policję.

Nie pamięta jak wyglądały osoby, które pobity i zamordowały jego przyjaciela, Joe Kendricka, lat 30, ponieważ nikomu nie miał czasu dłuższej się przyjrzeć. Policja przypuszcza, że napastnicy mogli szukać narkotyków.

Oskarża o Oszustwa

Prywatny detektyw, Ernest Rizzo wniósł sprawę do Sądu Okręgowego w Chicago, domagając się miliona dolarów odszkodowania od jednego z chicagowskich prawników. Pracuje on dla Leslie Cohn, lat 31, która od dłuższego czasu walczy ze swoim mężem o córeczkę, 11-miesięczną Jennifer. Rizzo oskarża ojca dziecka o oszustwa i domaga się odszkodowania.

Jeszcze Śnieżyca

Środkowa część Illinois została wczoraj nawiedzona obfitymi opadami śniegu, który miejscami dochodził 4 cali głębokości. Śnieżyca towarzyszyły silne wiatry tworzące zaspę i powodujące zakłócenia komunikacyjne.

Czy się ta zima nigdy nie skończy?

Obliczono, że każdego roku więcej niż 250,000 osób zajmuje się sporządzaniem zeznań podatkowych w całym kraju. Z 35 milionów osób, które korzystają z czyjejś pomocy przy sporządzaniu tego zeznania około połowa zwraca się do sił wykwalifikowanych. Więcej niż połowę zeznań sporządzają ludzie bez kwalifikacji.

IRS ogłasza, że w przypadku, kiedy stwierdzi się niedokładności w sporządzeniu zeznań podatkowych, które powstały przypadkowo sporządzający zeznania ukarani zostaną grzywną w wysokości do \$100, jeżeli niedokładności były celowe kara wynosić może \$500.

Koniec Strajku Autobusowego w Waukegan

Strajk pracowników linii autobusowych obsługujących Waukegan i okolice dobiegł po 7 tygodniach szczęśliwego końca i od poniedziałku podjeżdża została tu normalna komunikacja.

Strajkujący podpisali nowy, trzydziestomiesięczny kontrakt, który po długich debatach zadowolili obie układowe strony.

Wypadek w Champaign

W okolicach Champaign, IL., zdarzył się wypadek drogowy w wyniku czego jedna osoba została zabita a 27 rannych. Policja jest zdania, że w kolizji, jaka nastąpiła między wypełnionym ludźmi autobusem a półciężarówką żaden z kierowców nie ponosi winy, powodem zderzenia była natomiast oblodzona droga.

Thompson

Na Cenzurowanym

Reprezentant stanowy Eugene Barnes (D., Chicago) zaatakował wczoraj gubernatora Thomspsona zarzucając mu, że nie zrobił nic w sprawie zahamowania wzrastającej w naszym stanie liczby przypadków znechania się nad dziećmi. Przystępstwa tego rodzaju wzrosły w ciągu ostatnich 10 lat o 200% (?), a budżet stanowy nie przewiduje na walkę z nimi prawie żadnych funduszy.

Kara Więzienia

Za Wymuszenie Pieniędzy

Sędzia Federalnego Sądu Okręgowego, Nicholas J. Bua skazał Johna Wiśniewskiego, lat 45, na pięć lat więzienia, natomiast Richarda Dazzo, lat 41, na 6 miesięcy obowiązkowej pracy.

Obaj zostali uznani winnymi wymuszania pieniędzy od Nichlasa Los, lat 48, właściciela jednej z chicagowskich tawern. Pieniądze mieli oni jakoby oddawać innej osobie ze zorganizowanego świata przestępczego, znanego dobrze policji pod nazwiskiem Harry Aleman.

Zamordowano Taksówkarza

Wczoraj w godzinach rannych policja odkryła w taksówce stojącej na tyłach kondominium przy Harrison St. i Chatham Ave. zwłoki mężczyzny. Okazało się, że był to jej kierowca, zabity strzałem w skroń.

Peter Moreno, 34, z Elmhurst, leżał twarzą na kierownicy, kieszonki jego były opróżnione. Policja przypuszcza, że zamordowany nie miał przy sobie więcej niż 15 dolarów.

Dochodzenia w toku.

Porwanie w Mt. Vernon

Rabusie, którzy w dniu wczorajszym okradli w Mt. Vernon, IL., pralnie publiczną porwali z sobą dla zabezpieczenia się przed ewentualnym pościgiem policji, 26-letnią kobietę i jej dwoje dzieci.

Nelly Lydell i jej synowie w wieku 6 i 3 lata zostali po 22 godzinach zwolnieni przez porywaczy i porzuceni na jednej z oddalonych od miasta dróg.

W Chicago Notuje Się Spadek Przystępności

Z danych, jakie opublikował wczoraj Michael Spiotto, pełniący obowiązki superintendenta chicagowskiej policji wynika, że w ciągu pierwszych

Czy zapisałeś lub pomogłeś zapisać nowego członka (inię) do ZNP?

Władze Federalne Roztoczyły Specjalną Opiekę

Nad Czterema Świadcami Zeznającymi w Sprawie o Defraudację

Czterech świadków zeznających w sprawie o defraudację oddanych zostało pod ścisłą opiekę władz w związku z groźbami zorganizowania zamachu na ich życie. Wszystkie koszty związane z tym przedsięwzięciem ponosi rząd federalny. Świadkowie zeznają w procesie przeciwko kilku osobom oskarżonym o okradzenie firmy ubezpieczeniowej John Hancock Mutual Life Insurance Co. na sumę \$500,000. Miejsce pobytu czterech świadków jest oczywiście trzymane w ścisłej tajemnicy. Na ochronę tychże osób wydano już \$40,000.

Zeznawali oni w ubiegłym tygodniu w trwającym właśnie procesie sądowym przeciwko byłemu dyrektorowi oszukiwanej firmy, Sam'owi B. Capitano, lat 40, James'owi Inendino, lat 35 oraz Michael'owi R. Moyer'owi, lat 33. Oszukiwali oni firmę wystawiając czeki bez pokrycia. We wtorek

odbyła się kolejna sesja sądowa w tej sprawie.

Specjalna opieka władz udzielona została dwójgu osobom z grupy czterech świadków, Charlesowi Phebus i Richardowi Hull, po tym jak otrzymali oni ostrzeżenie, że szkuje się zamach na ich życie. Dwóch pozostałych świadków, Eugene Phebus, brat Charlesa i Thomas Schremser, chociaż nie otrzymali żadnych groźb, też ukryci zostali w bezpiecznym miejscu.

Bracia Phebus również zamieszani są w aferę, ale już dawniej przyznali się do winy i zgodzili się zostać świadkami oskarżenia. Hull i Schremser brali udział w oszustwach, ale nie zostali postawieni w stan oskarżenia.

Inny współnik, głównych oskarżonych, Thomas McKillip, lat 40, który przyznał się do winy, podobnie jak Capitano, groził świadkom oskarżenia, że zemści się na nich za ich zeznania.

Illinois Pod Ciężarem Podatków

Statystyczna Rodzina Płaci 6,077 Dolarów Rocznie

Tax Foundation, społeczna organizacja z Nowego Yorku zajmująca się studiowaniem podatku federalnego ogłosiła wyniki swych badań, z których wynika — między innymi — że mieszkańcy naszego stanu partycypują w płaceniu podatku federalnego w wysokości, która na liście podatkowej wszystkich 50 stanów znajduje się na szóstym z kolei miejscu. Oznacza to, że przeciętna, statystyczna rodzina w Illinois przekazuje na cele federalne 6,077 dol. rocznie. Więcej od nas płacą mieszkańcy stanów takich jak Alaska, Connecticut, New Jersey, Hawaj i Delaware. Całkowity ciężar podatkowy nałożony na nasz stan wynosi, w roku 1978, \$23,863 miliardów dolarów.

Zdaniem Tax Foundation globalna suma podatków, jaka w bieżącym roku ma wpłynąć do federalnego skarbu-

ca wynosi \$388,022 miliarda; oznacza to, że każda amerykańska rodzina winna jest skarbowi państwa 5,104 dolary, a każdy obywatel 1,784 dol. W Kalifornii, która globalnie rzecz biorąc ma najwyższe obciążenie, podatki rozkładają się jednak tak fortunnie, że na każdą rodzinę przypada zaledwie \$5,241, niewiele więcej niż wynosi przeciętna krajowa.

Na Alasce, obciążonej stosunkowo mało, dzięki niewielkiemu zaludnieniu podatki przypadające na statystyczną rodzinę wynoszą aż \$11,607.

Najniższy podatek federalny płacą mieszkańcy stanu Mississipi — statystyczna rodzina obciążona jest sumą tylko 3,532 dol. rocznie. Podobnie niewielkie obciążenie spoczywa na mieszkańcach Arkansas, South Dakota, Alabama i South Carolina.



PEKIN. — 1 marca odbyło się tu otwarcie piątego Narodowego Kongresu Ludowego. W pierwszym rzędzie siedzą (od lewej) obecni przywódcy Chin: Wang Tung-hsing, Teng Hsiao-ping, Hua Kuo-feng, Yech Chien-ying, Li Hsien-nien i Soong Ching-ling. (UPI)